Wydanie II z pełna tabela loterii

DRUGI NAKŁAD PO KONFISKACIE

10 GR M Warszawa, wtorek 13 września 1938 r. Nr .. Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# NOWA RZECZPOSPOLITA

**Pełna tabela loterii — wszystkie ciągnienia dnia bieżącego**

**w II wydaniu około godz 1-ej patrz strona IX**

### Ataki, oskarżenia i pogróżki pod adresem Demokracyj i Czechosłowacji

# Grzmiąca mowa Hitlera

## zakończona żądaniem rokowań

NORYMBERGA, 13.9. Hitler wygłosił wczoraj na zakończenie kongresu partii narodowo-socjalistycznej mowę która trwała przeszło godzinę.

PRZECIW DEMOKRACJOM

W ciągu stuleci tzw. demokracje, stosując najbrutalniejszą siłę, podporządkowywały sobie obce narody. W chwili jednak, gdy Niemcy żądają swych kolonij, oświadcza im się, że nie można wydać biednych krajowców na pastwę takiego losu. Równocześnie jednak demokracje nie cofają się przywoływać do rozsądku tubylców we własnych koloniach przy pomocy samolotów i bomb. To są jednak w każdym razie „cywilizacyjne" bomby, w odróżnieniu od „brunatnych" bomb, których używali Włosi w Abisynii.

Tam, gdzie duża część naszego narodu, pozornie bezbronna, wystawiana jest na zniewagi — podnosi się potok demokratycznych frazesów, jako groźbę przeciwko naszym rodakom.

GWAŁTOWNY ATAK NA CZECHOSŁOWACJĘ

Mówiąc o Niemcach sudeckich, powiedział Hitler:

Mówię o Czechosłowacji. (Długotrwałe okrzyki). Państwo to jest demokracją, to znaczy, że zostało utworzone na zasadach demokratycznych w ten sposób, że przeważającą większość mieszkańców tego państwa po prostu zmuszono bez pytania przyjąć demokrację, stworzoną w Wersalu, i z tym się pogodzić. Jak przystało „prawdziwej demokracji", zaczęto następnie w tym państwie gnębić większość mieszkańców, znieważać ją i pozbawiać praw do życia. (Burzliwe okrzyki potępienia). Światu usiłowano narzucić stopniowo przekonanie, że państwo to ma specjalną polityczną i wojskową misję do wypełnienia.

O OŚWIADCZENIU MIN. COT

Były francuski minister lotnictwa Pierre Cot oświadczył niedawno, iż racją bytu i przeznaczenia Czechosłowacji jest, aby w razie wojny niemieckie miejscowości i przemysł zamysł zaatakowała bombami.

Te cele polityczne wymagały także wynalezienia kontrukcji, która by dała narodowi czeskiemu suwerenne nadrzędne stanowisko.

Kto przeciwko temu ujęciu oponuje, jest „wrogiem państwa" i dlatego, według pojęć demokratycznych, jest wyjęty spod prawa. Gdyby jednak mimo to ktoś, należący do uciskanej narodowości, występował

(Dokończenie na str. 5-ej)

### W imieniu imperium brytyjskiego, wszystkich dominiów i Ameryki

# Anglia podejmie rękawicę

## Nastroje i sensacje genewskie

**(Specjalna obsługa telefoniczna „Nowej Rzeczpospolitej"**

GENEWA, 13.9. Wszystkie zagadnienia, wobec zagadnienia Czechosłowacji odeszły na drugi plan.

Pierwszym sprawdzianem nastrojów w Lidze względem kwestii sudeckiej były wybory przewodniczącego zgromadzenia. Kandydatami byli: min. spr. zagr. Finlandii Holsti, którego kandydaturę wysunęły państwa opowiadające się za neutralnością i zwalczające art. 16 paktu, — drugim — prezydent Irlandii de Valera, znany ze swego przywiązania do Ligi Narodów, wielki przyjaciel Francji i popierany przez Anglię.

Wybór de Valery jest symboliczną klęską przeciwników Ligi. Niewątpliwie na wybór ten wpłynęło wczorajsze sprecyzowanie stanowiska Anglii w sprawie Czechosłowacji. Otóż stanowisko to zostało wczoraj podkreślone w sposób tak bezwzględnie i krystalicznie przejrzysty, że kładzie kres wszelkim wątpliwościom. Chamber-

(Dokończenie na str. 2)

## Wrażenia po mowie

(I) W ocenie wczorajszej mowy kanclerza Hitlera, wypowiedzianej na zakończenie kongresu partyjnego, rozróżniać należy formę od treści. Forma jest niewątpliwie bardzo ostra, miejscami, jeżeli chodzi o ustępy o Czechosłowacji, wręcz brutalna i grubiańska. Pod tym względem, słuchając tej mowy, mimo woli przypominamy sobie pierwsze lata innego, „macierzystego" reżimu totalistycznego na wschodzie Europy, który również wprowadził sobie tylko właściwy styl przemawiania do sąsiadów i reszty „zgniłego" świata. W ówczesnym wypadku szło o państwa „kapitalistyczne", w Norymberdze obowiązuje atak na „demokracje"...

Zgoła inaczej wypadnie ocenić wczorajszą mowę pod względem jej treści. Miarodajnymi zwłaszcza dla jej oceny są te przypuszczenia i zapowiedzi, którymi od tygodnia co najmniej żyły stolice wielu państw. Powszechnie niemal liczono się z tym, że w Norymberdze padnie kategoryczne żądanie plebiscytu dla Niemców sudeckich. W Paryżu zaś, a za nim i w innych stolicach kursowała w niedzielę uporczywa pogłoska, że wódz Trzeciej Rzeszy ogłosi pod adresem Czechosłowacji formalne ultimatum i zażąda przede wszystkim ustąpienia jej rządu.

Z alarmistycznych tych pogłosek, z których każda wystarczała dla wytworzenia sytuacji niemożliwej dla rozwiązania na drodze pokojowej, nie sprawdziła się na szczęście ani jedna! Hitler zsolidaryzował się wprawdzie bez zastrzeżeń z żądaniami Niemców sudeckich, przyrzekł im „prawo i pomoc", gdyby ich nie miały otrzymać od swych dotychczasowych „prześladowców", ostateczna jednak jego formuła brzmi: „jest rzeczą rządu czechosłowackiego przeprowadzić rokowania z powołanymi przedstawicielami Niemców sudeckich i doprowadzić w ten sposób do porozumienia".

Główny sens mowy sprowadza się tedy do stworzenia odpowiedniej atmosfery dla rokowań, jakie toczyć się będą między Henleinem i jego pomocnikami a rządem czechosłowackim. Stąd to niezrozumiałe na pozór „exposé", jakie pod koniec swej mowy wygłosił Hitler na temat gigantycznych zbrojeń niemieckich na zachodzie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że istotnym celem tych „rewelacji", było oddziałanie na nastroje rządów i społeczeństw zachodnich, przede wszystkim zaś angielskiego, aby przy pomocy tego rodzaju gróźb wzmocnić wśród nich tendencje na rzecz ustępliwości dla Niemców sudeckich. Historia z czterema „planami", jakie w ciągu 5 tygodni opracował pod wpływem lorda Runcimana rząd czechosłowacki, jest dostatecznie zachęcającym dla tego rodzaju procederu przyczynkiem.

W sumie ogólnej dzień wczorajszy nie tylko nie przyniósł pogorszenia w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, ale oznacza on raczej dalszy, bardzo ważny etap na drodze jej rozjaśnienia i odprężenia. Reszta zależy całkowicie od spokoju, zimnej krwi i stanowczości, jakie wykazać muszą te czynniki międzynarodowe, w rękach których spoczywają losy pokoju.

### Umieją ginąć, lecz umieją też żyć dla Ojczyzny

# Żołnierz po próbie „ogniowej"

## powraca dziś do stolicy

*Nastrój jaki ogarnął dziś mieszkańców stolicy jest wyjątkowo pogodny. Z uczuciem prawdziwej, wewnętrznej radości witamy powracających z manewrów żołnierzy.*

*Społeczeństwo cywilne, które tylekroć dawało wyraz swym uczuciom w stosunku do armii, biorze zawsze czynny i spontaniczny udział we wszystkich zasadniczych fazach życia żołnierskiego.*

*Nie tak dawno uczestniczyliśmy w podniosłej uroczystości zaprzysiężenia rekrutów. Mieliśmy wówczas możność podziwiać te serdeczne i podniosłe nastroje, które stwarza atmosfera domu wojskowego, jakim niewątpliwie są nasze, p o l s k i e koszary.*

*Dziś przeżywamy uczuciowo wraz z armią efekty jej ofiarnej i szczytnej pracy.*

*Doceniając w pełni wysoki poziom wyszkoleniowy naszego żołnierza, pragniemy na tym miejscu podkreślić ów specyficzny stosunek, jaki na przestrzeni lat dwudziestu zadzierzgnął się między ludnością cywilną a armią.*

*Darząc serdeczną, tradycyjną już miłością mundur żołnierski, społeczeństwo nie szczędzi dowodów swoich uczuć. Hojne ofiary płynące ze wszystkich zakątków kraju na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, czynny udział w pracach organizacji współdziałających z armią, są najlepszym bodaj dowodem przekuwania wielkiej fali uczucia zbiorowego na czyny konkretne.*

*Żołnierz polski, który ten szczególny sentyment społeczeństwa odczuwa i docenia, nie zasklepia się w życiu odrębnym. Z niekłamanym podziwem obserwowaliśmy i obserwujemy jego pracę w akcjach ratunkowych w czasie katastrof żywiołowych, w niesieniu pomocy ludności ubogiej i bezrobotnej, w ofiarnych wysiłkach na rzecz rozbudowy szkolnictwa, podniesienia kultury i oświaty, rozwoju placówek gospodarczych i wielu innych doniosłych dziedzinach.*

*Patrząc więc z dumą na powracające dziś z próby „ogniowej" szeregi, stwierdzamy z głębokim przeświadczeniem, że żołnierz nasz nie tylko potrafi bohatersko ginąć w obronie Ojczyzny, ale dla niej żyć i umacniać jej trwałe, niezniszczalne zręby*

# Nagła choroba Goeringa

## Dwukrotna transfuzja krwi

**(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")**

LONDYN, 13.9. Olbrzymie wrażenie wywołała tutaj wiadomość nadeszła z Norymbergii, o nagłej chorobie marsz. Goeringa. Choroba rozpoczęła sie raptownie wczoraj rano gorączką 39,8 st.

Jak się okazało marszałek Goering zapadł na zapalenie gruczołów („Luempf - Druesen — Enzündug"), oraz zajęcie dróg odechowych, co jak twierdzą jest następstwem zatrucia organizmu.

Stan chorego wyklucza możność przewiezienia go z Norymbergii. Ponieważ zachodziła obawa zakażenia krwi w ciągu wczorajszego dnia dokonano dwukrotnej transfuzji. Z Berlina wyleciało do Norymbergii 3 lekarzy, m. in. słynny chirurg prof. Sauerbruch.

(W.)

# Czy zmiana kursu polskiej polityki zagranicznej

## na tle wyboru do Rady Ligi Narodów?

Pod powyższym tytułem zamieścił „Robotnik" niezwykle intersujący artykuł dra B. Elmera, który omawia sprawę pogłosek otrzymania przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi.

„Oczywiście — pisze dr Elmer — uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi byłoby tym bardziej pożądane — bez względu na kierunek, wytknięty dotychczas przez p. min. Becka. Ministrowie się zmieniają — Polska pozostaje.

Czy jednak uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi oznaczałoby zmianę naszej oficjalnej polityki w stosunku do Genewy i do wielkich mocarstw?

Stałe miejsce w Radzie Ligi, ma dla Polski bez względu na koniunkturalną politykę polską — trwałe znaczenie na przyszość. Ale — poza muzyką przyszłości — żyjemy chlebem codziennym i interesuje nas, czy stoimy wobec zmiamny kursu polityki p. min. Becka czy też będziemy pili stare piwo w nowym dzbanie?

Oficjalna polityka polska stoi przed koniecznością dokonania wyboru między tzw. neutralnością a solidarnością z Anglią i Francją. Czy osiągnięcie stałego miejsca w radzie Ligi przesądza, iż p. min. Beck dokonał takiego wyboru między dwoma kierunkami politycznymi?

Nic nas nie upoważnia do takiego przypuszczenia.

Natomiast własne oświadczenia p. min. Becka, stanowisko polskiej prasy inspirowanej i wreszcie inspirowane głosy prasy zagranicznej nakazują wstrzemięźliwość w wyrażaniu zbyt optymistycznych przewidywań i ostrożność w wydawaniu sądu.

„Według naszego organu półurzędowego Polska w Radzie Ligi mogłaby się przydać, „oddając światu przysługi w drodze zbliżeń i porozumień", czyli pełniąc rolę uczciwego maklera między mocarstwami ligowymi i poza ligowymi.

Autor przytacza głosy prasy niemieckiej i włoskiej aprobując tę koncepcję, po czym dodaje:

„Inna rzecz, czy w Paryżu i w Londynie panuje taki sam pogląd na zadanie Polski w Genewie. Tego nie wiemy. Nie wiemy również, czy w polityce p. min. Becka dokonał się zwrot w stosunku do Genewy. Dopiero nowe oficjalne oświadczenia i nowa praktyka dyplomatyczna mogłyby nas uprawniać do zmiany naszego dotychczasowego poglądu na oficjalną polską politykę zagraniczną".

Już po ukazaniu się tego artykułu w „IKC", pojawiła się następująca, najwidoczniej inspirowana notatka:

„...Ze sfer zbliżonych do MSZ zaprzeczają wiadomości, podanej przez prasę angielską i włoską, jakoby Polska dążyła do osiągnięcia stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów i od wyniku pertratkacji w tej sprawie uzależniała swój stosunek do Ligi.

Sfery te twierdzą, że objęcie stałego miejsca w Radzie Ligi byłoby ściślejszym związaniem się Polski z instytucją genewską, stającą się coraz bardziej wyrazicielką jednego prądu ideowego i mogłoby być zrozumiane jako demonstracja przeciwko państwom, które Ligę opuściły. Nie leży to wcale na lini polityki polskiej, pragnącej trzymać się zdala od bloków ideologicznych.

To też Polska woli zachować całkowicie wolną rękę. Decyzja zaś w sprawie kandydowania Polski do Rady Ligi na dotychczasowych warunkach powzięta będzie przez p. ministra Becka w ostatniej chwili przed głosowaniem, zależnie od atmosfery panującej w Genewie".

# Anglia podejmie rękawicę

(Dokończenie ze str. 1-ej)

lain złożył onegdaj oświadczenie przedstawicielom prasy, z którego wynika, że Anglia nie cofnie się przed najdalszymi konsekwencjami na wypadek napaści na Czechosłowację, w żadnym wypadku nie będzie neutralną, gdy w konflikt wciągnięta zostanie Francja i uważa bezpieczeństwo Francji i integralność granic francuskich za swoje własne bezpieczeństwo i swoją własną integralność.

„Pod tym względem — oświadczył Chamberlain — nie wolno nikomu mieć żadnych złudzeń".

Wywiad swój zakończył premier angielski tym, że przemawia w imieniu całego imperium brytyjskiego, tj. również wszystkich dominiów i po wielokrotnych konferencjach z ambasadorem amerykańskim w Londynie.

Oświadczenie powyższe złożone przedstawicielom prasy angielskiej w imieniu rządu Wielkiej Brytanii jest największą sensacją dnia. Kości zostały rzucone. Anglia i Francja stanowią dziś jeden zwarty blok, do którego grawituje tych 39 państw, które głosowały wczoraj za przewodniczącym de Valera.

3) Wszystkie głosy nadchodzące z Berlina świadczą o tym, że między sferami wojskowymi Rzeszy, a partią narodowo - socjalistyczną przepaść pogłębia się z każdym dniem, gdyż partia wojskowa przeciwna jest wojnie, do której prze partia narodowo - socjalistyczna.

Wyrazem różnicp zdań jest dymisja generała von Becka.

(A.)

# Hallerczycy na Śląsku

## żądają... równouprawnienia

Pomimo kilkakrotnych ustaw, dekretów i rozporządzeń ministerialnych, pomimo ostatniej ustawy z dnia 2 lipca 1937 r. łącznie z rozporządzeniem min. op. społ. i min. skarbu z dnia 4.1.1938 r. — dawni ochotnicy należący swego czasu do Armii Generała Hallera, jak i ci, którzy należeli do Ochotniczej Armii Polskiej z 1920 r. są traktowani na każdym kroku nie jak niepodległościowcy, jak ludzie, którzy walczyli o Polskę, ale jak niepotrzebny w kraju element, którego się szykanuje, wyzyskuje i gnębi na każdym kroku.

Ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz dnia 31.12.1920 r. o zaliczenie czasu służby w Towarzystwie Samoobrony Górnoślązaków, byłych jeńców wojennych jako ochotniczej służby w armii regularnej na froncie i uznaniu ich za niepodległościowców. Tymczasem wszędzie gdzie ta ustawa obowiązuje zarówno w ciężkim przemyśle jak i w innych zakładach pracy — każdego widzi się chętniej niż Niepodległościowca. Zaświadczenia o odbytej służbie niepodległościowej — traktuje się jak bezużyteczne „szmaty". Pracodawcy stosują niesłychany wyzysk, czy to przy dzielaniem pracy, której Niepodległościowcy wykonać nie są w stanie, czy też innym środkami, byleby zastosować rygor karny, lub wydalenie z pracy.

Od czasu od czasu pojawiają się głosy protestu przeciw temu bezprawiu, ale niestety, milkną one bez echa.

W dnia 4 września rb. zgromadzeni na zebraniu członkowskim hallerczycy w Szopienicach uchwalili rezolucję z wysunięciem wniosku dostarczenia jej do rąk czynników miarodajnych. Rezolucje ta obejmuje dwa punkty:

1) Byli ochotnicy, należący swego czasu do Armii Generała J. Hallera i byli ochotnicy należący do zespołu Ochotniczej Armii Polskiej z 1920 roku winni być traktowani na równi z Niepodległościowcami, jak organizacja bojowa PPS, Związek Walki Czynnej itp.

2) Wobec wszystkich tych, którzy nie zastosują się do zadośćuczynienia cytowanej ustawie, czy oni mają decydujący wpływ na przyjmowane robotników do pracy, czy stoją z nimi w stosunku pracy — należy zastosować ostry rygor.

Uzasadnie

Żołnierz przygotowany do złożenia w każdej chwili życia i zdrowia swego na ołtarzu Ojczyzny, pragnie mieć pewność, że Naród i Państwo jego ofiary oceni, że — gdy wróci z wojny, będzie miał byt zapewniony.

### Oszukańcza afera fałszywego adwokata

# Zmarły bogacz... prosi o pomoc

W lipcu rb. przybył do Warszawy Sam W. Black z Nowego Jorku, tytułujący się adwokatem amerykańskim i zwrócił się do kilku zamożniejszych rodzin kupieckich w następującej sprawie. Przybył jako prowadzący sprawę wielkiego spadku pozostawionego przez zmarłego przed dwoma laty w Stanach Zjednoczonych założyciela wielkiej fabryki sztucznego jedwabiu Henri Szwarcmana. Szwarcman zmarł jako stary kawaler, nie pozostawił w Stanach Zjednoczonych rodziny, wobec czego adwokat Black poszukuje tych krewnych w Polsce. Szwarcman pochodził z Warszawy i posiadał tu braci, trzy siostry i rodziców. Black zwracał się tylko do sióstr Szwarcmana. Istotnie wiedziała każda z nich, iż posiada brata w Stanach Zjednoczonych, nikt jednakże nie wiedział, iż pozostawił tak wielki majątek. Nie korespondowały z bratem od początku wojny i wszelki kontakt między rodzeństwem został zerwany.

Black zgadzał się na przeprowadzenie formalności, żądał jednakże, aby mu obiecano 15 procent spadku, prócz tego aby mu teraz już wpłacono większą sumę pieniędzy. Spadkobiercy Szwarcmana zwrócili się do komisji dewizowej w sprawie wypłaty honorarium adwokatowi amerykańskiemu i byliby wpłacili większe sumy, gdyby nie przypadek. Właśnie przed tygodniem do jednej z sióstr pani Malwiny Imbryczek nadszedł list od... brata jej z Ameryki. Pisze, że żyje, że wcale nie umierał, że jest mu bardzo źle i że prosi aby mu pomogły.

Zrozumiano wówczas, iż Black jest „fałszywym adwokatem". Istotnie zatrzymany i zbadany okazał się obywatelem polskim, Samuelem Blakmanem z Białegostoku. Twierdzi, iż w ten sposób, udając adwokata chciał uzyskać pewną kwotę, aby pomóc swemu przyjacielowi w Ameryce. Ponieważ jednak Blakman był już nieraz karany za różne afery, osadzono go w areszcie.

### 13 i 14 września

# wszyscy z „Białą Margeritką"

## 30-letni jubileusz zasłużonej instytucji

Głębokie zrozumienie poczucia obowiązku społecznego, troska o podniesienie zdrowotności naszego społeczeństwa nakazuje nam, wśród codziennych zmagań życia, codziennych poczynań, wytężać jednocześnie siły w walce z jednym z najgroźniejszych wrogów ludzkości — gruźlicą.

Nie wolno nam zapominać o losie tysięcy dotkniętych straszliwą chorobą współ obywateli, znajdujących się w tej chwili w sanatoriach i domach zdrowia, jak również o tragicznej sytuacji chorych, pozbawionych opieki, świadomych lub nieświadomych swego okrutnego losu.

Zespolenie wysiłków państwa i społeczeństwa w zdrowej wytężonej pracy, oraz szeroko zakrojoną akcja profilaktyczna, budowa sanatoriów, domów zdrowia, sieci poradni przeciwgruźliczych, przytułków specjalnych przyczynia się do zwalczania tej najgroźniejszej plagi ludzkości.

Dziś jeszcze w kraju co 6 obywatel ginie wskutek gruźlicy a rocznie umiera trzykrotnie więcej niż wskutek innych chorób. Wiele set tysięcy osób w Polsce jest dotkniętych taką chorobą. Tych obywateli należy otoczyć troskliwą opieką lekarską i przywrócić społeczeństwu wiele cennych jednostek. Jest to rzeczą możliwą, gdyż gruźlica jest uleczalna przy wczesnym rozpoznaniu i regularnym leczeniu.

W krajach przodujących w dziedzinie walki z gruźlicą, jak w Danii, Anglii i Stanach Zjedn. Ameryki Płn. śmiertelność na gruźlicę zmniejszyła się kilkakrotnie w ciągu ostatnich lat. I u nas śmiertelność poważnie zmalała — umiera jednak jeszcze około 20 osób na 10 tysięcy mieszkańców.

W stolicy walkę z gruźlicą prowadzi od lat 30-tu między innymi Warszawskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze, na czele którego stoi szereg wybitnych jednostek społeczeństwa. W ciszy i spokoju, bez reklamy i hałasu, Towarzystwo od przeszło ćwierćwiecza prowadzi swą pracę samarytańską, śpiesząc z pomocą chorym i uświadamiając o skutkach choroby.

W roku 1909 w pierwszej poradni towarzystwa udzielono pomocy lekarskiej 145 osobom, dziś z pomocy lekarskiej towarzystwa korzystają dziesiątki tysięcy osób. Założono w Warszawie, kosztem wielkiego nakładu, energii i sił 5 poradni, wybudowano dwa sanatoria o typie ludowym w Małorycie na Polesiu i w Świdrze pod Warszawą. Obecnie towarzystwo przystępuje do budowy trzeciego sanatorium również o typie ludowym na własnym terenie koło Wyszkowa.

Z okazji 30-lecia działalności, celem powiększenia funduszów, towarzystwo organizuje w dniach 13 i 14 bm. kweste uliczną, a 10 i 14 dwie imprezy rozrywkowe.

Dnia 13 i 14 bm. wznowiony będzie „Dzień Białej Margeritki", — sprzedaż kwiatka na walkę z gruźlicą. W dniu tym ludność stolicy, znana z ofiarności, niewątpliwie spełni swój obowiązek społeczny.

Na ulicach miasta nie powinien ukazać się ktokolwiek bez kwiątka. Zbiorowym wysiłkiem w walce z najgroźniejszym wrogiem ludzkości hojną dłonią pośpieszymy z pomocą Warszawskiemu Towarzystwu Przeciwgruźliczemu.

Z drobnych ofiar i datków powstanie nowe sanatorium, w którym liczni chorzy znajdą troskliwą opiekę, pokrzepienie na duchu, możliwość powrotu do zdrowia i stania się znów wartościową i produktywną jednostką w społeczeństwie.

# „Specjalista od automatów"

## lubił ciastka przy „pracy"

Przed trzema dniami dokonano kradzieży w barze - automat (Wierzbowa 11). Nieznani sprawcy przy pomocy dobranych kluczy, dobrali do poszczególnych automatów i zabrali pieniądze w sumie około 60 złotych. Zaznaczyć należy, że przed kilkoma tygodniami dokonano kradzieży w tych samych okolicznościach i skradziono wówczas 50 złotych.

Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie i ustaliła, że kradzieży w ob uwypadkach dopuścił się Jan Szewczyk (Browarna 10). Przeprowadzona w mieszkaniu Szewczyka rewizja, ujawniła część skradzionej gotówki, kilka wytrychów i... okruchy skradzionych ciastek.

Szewczyk przyznał się do dokonywania kradzieży i oświadczył, że osiem ciastek zjadł w czasie „pracy" a dwa wziął do domu. Osadzono go w więzieniu.

# Giełda

## zbożowo-towarowa

Ceny za 100 kg w handlu hurtowym parytet wagon Warszawa. Ceny mąki: pszennej, żytniej i ziemniaczanej, rzepaku i śrutu podane są łącznie z workiem.

Pszenica: czerwona szklista 23.50, jednolita 22.00, zbierana 21.50; żyto I stand. nowe 15.00; jęczmień: browarny (nowe) 17.00, I stand. nowy 16.00, II stand. 15.50, III stand. 15.25; owies: I stand. 15.50, II stand. 15.00; gryka 17.00; mąka pszenna: gat. I wyciągowa 41.00, gat. I 38.00, gat. I-A 35.50; gat. II 29.00, gat. II-A 24.00, gat. IIII 20.00; mąka żytnia: gat. I 25.25, razowa 20.00, gat. II 16.00; mąka ziemniaczana „Superior" 32.00.



# „Merkuriusz Polski"

## znów przed sądem

Niezwykle sensacyjny proces, powstały na tle artykułu zamieszczonego w tygodniku „Merkuriusz Polski" z 21. 8. br. pt. „Prof. Mieczysław Wolike, organizator bujdy balonowej" — znajdzie się wkrótce na wokandzie sądowej.

Jak się dowiadujemy, prof. Wolfke po przeczytaniu wspomnianego artykułu zaskarżył redaktorów „Merkuriusza Polskiego" do sądu o obrazę i oszczerstwo.

Jak donosi „Słowo" wileńskie również mec. Mieczysław Chmielewski, prawa ręka woj. Grażyńskiego, skierował przeciwko „Merkuriuszowi ordynaryjnemu" sprawę do sądu o zniesławienie.

# Jeszcze jedna szkoła

## o prawach gimnazjów w Warszawie

Jak się dowiedujemy, gimnazjum męskie A. Nawrockiego w Warszawie od początku bieżącego roku szkolnego otrzymało prawa gimnazjów państwowych.

# Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 286.70; Berlin 213.00; Bruksela 89.75; Gdańsk 100.00; Helsinki 11.30; Kopenhaga 114.00; Londyn 25.88; Medjolan 28.00; Montreal 5.30; Nowy Jork 5.31 5/8; Nowy Jork (kabel) 5.31 7/8; Oslo 128.40; Paryż 14.36; Praga 18.34; Sztokholm 131.95; Tel Aviv 25.60; Zurych 120.15; Marka niemiecka srebrna 85.50.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. inw. I em. 84.75, II em. 85.50; 3 proc. poż. prem. inw. seriowa I em. 93.50; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 42.50; 4 proc. poż. konsolid. 66.75; 4 i pół proc. poż. wew. państw. 66.00; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 59.19; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 65.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 75.00, (drobne) 75.25; 8 proc. poż. szkolna 79.50.

AKCJE: Bank Polski 125.00; Warsz. Tow. F. Cukru 38.00; Węgiel 36.00; Lilpop 85.75; Modrzejów 17.50; Ostrowiec 63.00; Starachowice 43.75; Żyrardów 60.00; Haberbusch 83.75.

# Kto zdewastował „Puszczę białowieską?"

## Co jedni zniszczą, innym ciężko naprawić

„Das Bollwerk", czasopismo zajmujące się stosunkami krajów skandynawskich do północnych ziem niemieckich w rubryce, prowadzonej pod tytułem „Rzut oka na wschód", zajmuje się w numerze wrześniowym z upodobaniem sprawami wewnętrznymi Polski.

Opierając się na danych, zaczerpniętych z Małego Rocznika Statystycznego czasopismo podaje, że Polska ma największy naturalny przyrost ludności, ze wszystkich krajów europejskich. **W województwach wschodnich analfabetyzm dochodzi do 47 i 48 proc.**, podczas gdy na dawnych obszarach Rzeszy Niemieckiej, a więc w Wielkopolsce, Pomorzu i Śląsku 2,8 proc. „Wyraźniej nie można było zaznaczyć różnicy kulturalnej między niemieckimi okręgami i ich mieszkańcami a polskim wschodem, a ściślej mówiąc — całą pozostałą częścią Polski". Pomińmy na razie sprawę **„niemieckich obszarów" i „polskiego wschodu"** (5-ty rok paktu nieagresji!) i przejdźmy do sprawy kultury mieszkaniowej. Otóż „Das Bollwerk" z nietajoną radością „odkrywa", że **w Polsce 12,9 proc. domów ma kanalizację, a 15,8 proc. wodociągi, przy czym w województwach wschodnich 2,4 proc. domów ma kanalizację, a „w dawniej niemieckich obszarach" 37,7 proc. do 50,2 proc. mieszkań ma urządzenia kanalizacyjne**, analogicznie przedstawia się sprawa z budynkami szpitalnymi, sytuacją gospodarczą itd.

Wszystko to jest prawdą, którą Niemcy lubią pisać. Jest jednak inna jeszcze prawda, którą Niemcy ukrywają.

**Prawdą jest, że wojska niemieckie w kraju okupowanym, a więc m. in. w województwach centralnych i wschodnich dewastowały wszystko, czego działania wojenne nie zdołały zniszczyć. Najbardziej znane są przykłady zupełnej dewastacji przemysłu łódzkiego i puszczy białowieskiej.** Jak wyglądał „Kulturkampf" niemiecki na ziemiach polskich, można sobie wyobrazić choćby z tego faktu, **że nawet czarnoziem podolski wywożono wagonami do „Vaterlandu"**, gdy już niczego wywieźć nie można było.

Toteż prawdą jest, że **czego nie zniszczył ogień artyleryjski, to wywieziono do Niemiec.** Możeby redaktorzy niemieccy zajrzeli do aktów Mieszanego Trybunału Rozjemczego w Paryżu. Tymczasem województwa zachodnie, jako „obszary niemieckie" będące spichrzem zbożowym Rzeszy były otaczane pieczołowitą opieką.

Tak więc **poza zniszczeniem spowodowanym siedmioletnimi działaniami wojennymi na całym obszarze** RP poza województwami zechodnimi, **reszty dokonała gospodarka niemiecka.**

**Zarzuty kierowane pod adresem rządu polskiego za zaniedbania gospodarcze Polski są aktem oskarżenia, wymierzonym w metody niemieckich dewastantów.** Trudno zresztą się dziwić brakowi takich elementarnych wiadomości i nieuctwa redaktorów niemieckich.

## Prawdziwa cnota krytyk się nie boi

### Słowa i nerwy

Grzmiąca mowa,
grzmiące słowa
leją się bez przerwy...
Gra to znana,
proszę pana —
mamy mocne nerwy.

GRYF.

## Zamiast poprawy — pogorszenie

# Cienie ustawy samorządowej

## Miast podciągania wzwyż — równanie w dół

Ogłoszenie uchwalonych podczas ostatniej sesji sejmowej ustaw samorządowych oraz kalendarzyka wyborczego i okólnika premiera Składkowskiego z 9 bm. zamyka, przynajmniej na razie, dyskusję na temat planów i zamierzeń kierujących czynników „reżimu", związanych z wyborami samorządowymi. Temat ten od chwili wejścia na porządek dzienny sprawy nowelizacji uchwalonej w poprzednim parlamencie ustawy samorządowej, stanowił w ciągu wielu miesięcy przedmiot stałych dociekań i rozważań różnych organów prasowych.

Obecnie podstawami takich czy innych przypuszczeń będą wyniki wyborów, co prawda tak w czasie umiejętnie rozłożone, aby nie mogły dać pełnego obrazu nastrojów politycznych społeczeństwa.

### Tylko 5 lat życia

Nim zaczniemy tedy rejestrować i oświetlać ew. wyniki, dobrze może by było spojrzeć na zagadnienie samorządowe w Polsce od strony wprawdzie w tej chwili raczej teoretycznej, ale za to mającej znaczenie zasadnicze. Ta „ucieczka" może mieć tę stronę pozytywną, że w naszych warunkach nigdy nie wiadomo, czy mimo dokonanej ostatnio reformy, za jakiś czas znowu nie staniemy wobec konieczności podjęcia nowej...

O płynności poglądów w tej dziedzinie przekonywuje nas chociażby krótka, bo zaledwie 5-letnia historia uchwalonej w poprzednim parlamencie przez większość b. BBWR tzw. małej ustawy samorządowej z dn. 23 marca 1933 r., która, według zapewnień jej autorów, miała być dziełem wieloletniego doświadczenia i długotrwałego namysłu...

A jednak w niedługim stosunkowo czasie okazało się, że trzeba było ją... poprawiać.

Czy jednak ta poprawa dotknęła sedna sprawy — okaże się z poniższych uwag:

Twórcy małej ustawy samorządowej w dążeniu do zupełnego „usanowania" organów samorządowych, zdecydowali się na przeprowadzenie wielu takich postulatów, które dla istotnego rozwoju samorządu w odrodzonej Polsce przedstawiały niewątpliwie duże niebezpieczeństwa.

### Samorząd w trzech zaborach

Nie liczono się więc przede wszystkim z tym, że w poszczególnych dzielnicach odrodzonego państwa polskiego bardzo różnie układały się odziedziczone po niedawnej przeszłości warunki życia samorządowego. Poza jedną Małopolską bowiem, gdzie istniały wprawdzie odpowiednie warunki prawno-polityczne, ale w której pomyślnemu rozwojowi samorządu stały na przeszkodzie ciężkie stosunki gospodarcze tej planowo przez rząd centralny upośledzanej dzielnicy, w dwu innych zaborach ludność polska w gruncie rzeczy pozbawiona była możności korzystania z dobrodziejstw ustroju samorządowego.

W b. zaborze rosyjskim było to wprawdzie możliwe na najniższym szczeblu samorządu, tj. w gminie wiejskiej, ale też i na tym ogniwie wszystko się kończyło. Do samorządu powiatowego, miejskiego i ziemskiego, który w ostatnich latach przed wojną w reszcie imperium rosyjskiego czynił mimo wszystko tak znaczne postępy, Polaków nie dopuszczono. Tę „koncesję" zaborcy gotowi byli udzielić autonomicznemu Królestwu Polskiemu dopiero w czasie wojny, gdy bezpowrotnie tracili nad nim swoje panowanie.

Nie lepiej stosunkowo działo się w b. zaborze pruskim. Mimo bardzo wysokiego poziomu organizacji samorządu w Prusach potrafiono drogą odpowiednio spreparowanego systemu wyborczego przeważnie zamknąć doń dostęp przedstawicielom ludności polskiej. W każdym jednak razie dorobek samorządu pruskiego na ziemiach polskich był o tyle wartościowy, że kiedy we własnym niepodległym państwie ludność polska znalazła do tego samorządu pełny i nieskrępowany dostęp, to nie trzeba było długiego czasu, aby nie tylko szybko opanowała wszystkie arkany jego rozwiniętej gospodarki, ale i zapewniła jej dalszy znakomity rozwój.

### Warunki lokalne i warunki rozwoju

Z historycznych tych faktów organizatorzy życia samorządowego w niepodległym państwie polskim winni byli wyciągnąć ten naturalny zdawałoby się wniosek, że jeżeli się chce, ażeby samorząd odegrał w naszym życiu tę wielką rolę wychowawczo-obywatelską i społeczno-gospodarczą, do jakiej jest przeznaczony, to liczyć się należy przede wszystkim z warunkami w jakich przypada mu działać. Stąd pierwszym wskazaniem, które się narzucało, była zasada takich form organizacyjnych samorządu, które z tymi warunkami się liczyły i w najwłaściwszy sposób zapewniały stopniowy rozwój życia samorządowego i jego stałe podciąganie się „wzwyż".

### Prowizorium i ... ciąg dalszy

Tymczasem, gdy po prowizorium, trwającym niewątpliwie trochę za długo, bo prawie 15 lat, którego skutki jednak nie były zbyt ujemne, skoro właśnie istniejący stan rzeczy oparty był na liczeniu się z odrębnością warunków poszczególnych dzielnic, przystąpiono w 1933 r. do pierwszej próby skodyfikowania ustawodawstwa samorządowego, to decyzja wypadła po najmniej pożądanej linii. Przyjęto zasadę ustawodawstwa jednolicie regulującego życie samorządowe, powstawanie i zakres uprawnień organów uchwalających i wykonawczych, zarówno dla Polesia jak i Wielkopolski, tak samo dla Pomorza co i Wołynia, Krakowskiego czy Nowogródzkiego...

Jest rzeczą aż nadto zrozumiałą, że w tym uproszczonym dążeniu do „ujednostajnienia" dokonać się ono siłą rzeczy musiało nie po linii równania w górę, powiedzmy: ku poziomowi Poznańskiego czy Pomorza, ale raczej, jeżeli już nie równania w dół, to jakiejś przeciętnej, w której interes rozwojowy najwyżej kulturalnie i gospodarczo postawionych dzielnic państwa z konieczności musiał zostać poświęcony.

### „Co nagle to po diable"

A przecież nie tylko w Niemczech, ale i w Prusach, a więc w kraju bezsprzecznie o bardzo wysoko postawionym i „rozbudowanym" życiu samorządowym, aż do czasów ostatnich istniało obok siebie kilkanaście dość znacznie między sobą się różniących ustawodawstw samorządowych...

Za najważniejszy tedy bodaj błąd nowej ustrojowej ustawy samorządowej z 23 marca 1933 r. uznać należy jej tendencje „ujednolicenia" oraz przeprowadzenie tego procesu w tempie stosunkowo bardzo szybkim. Jakie to wywołało trudności w podstawowej komórce samorządowej przez zniesienie gmin w tzw. jednowioskowych w Małopolsce oraz w Poznańskim i na Pomorzu — o tym dużo można by powiedzieć. Objawy niezadowolenia ludności tych ziem z dokonanej zmiany, mimo kilku lat istnienia nowego ustroju, bynajmniej nie ustają, jak o tym świadczą głosy zainteresowanych czynników, głosy, które znajdują swoje echa nawet na łamach prasy „reżimowej".

### Coraz gorzej...

Ta wada organiczna, trudna dzisiaj już do usunięcia, mogłaby i powinna być znacznie osłabiona i złagodzona przez odpowiednią zmianę zwłaszcza tych postanowień ustawy z 23 marca 1933 r., które dotyczyły czynności wyborczych. Okazało się jednak, niestety, że nie w tym kierunku szły zamiary inicjatorów ostatniej reformy ustawodawstwa samorządowego. Zamiast polepszenia, reforma ta przyniosła raczej pogorszenie dotychczasowego stanu rzeczy.

Prawdziwa, zasadniczo sprawę ujmująca reforma samorządu — jest w Polsce ciągle jeszcze kwestią przyszłości!

P. KORNICZ.

# Obrady NKW Str. Ludowego

Dnia 12 bm. obradował w Warszawie pod przewodnictwem prezesa Rataja, Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego.

Po obradach sekretariat naczelny SL wydał komunikat, w którym nadmienia, że obrady były poświęcone wyłącznie sprawom organizacyjnym. Jak się dowiaduje Polska Agencja Agrarna obrady odbyły się prawie w pełnym komplecie. Nieobecny prof. Kot bawi w Szwajcarii na zjeździe historyków, a p. Król odbywa służbę wojskową. Uchwały zapadły jednogłośnie. Ogłoszenie komunikatu przez naczelny sekretariat treści wyżej podanej wzbudziło dużo zainteresowanie, gdy się weźmie pod uwagę treść uchwały poprzedniego posiedzenia NKW.

## Już przygotowano kwatery dla niemieckich „specjalistów"

PRAGA 13.9. Władze czechosłowackie ustaliły, że w miejscowości Warndorf w domach zaufanych henleinowców przygotowano kwatery, składające się z dwóch do sześciu łóżek.

Służą one do zakwaterowania „specjalistów", przybywających do tego kraju. Specjaliści mają pochodzić z Niemiec i są to funkcjonariusze SS, SA i Gestapo.



## Likwidacja ukraińskiej organizacji

**Za agitację wywrotową zlikwidowano Ukraiński Związek robotników rolnych „Siejba". Związek ten działał na terenie kilku powiatów w Małopolsce Wschodniej.**

## Kto popiera przemyt z Niemiec

**Ostatnio zlikwidowano wielką bandę przemytniczą trudniącą się nielegalnym przewozem towarów, przeważnie futer z Niemiec do Polski. Na czele tej bandy stał Adolf Mikolasch z Paulem Friedlerem, Rudolfem Czempielem i in. Posiadali bliski kontakt z niektórymi berlińskimi firmam, które przemycały towar do Polsk ujawniając te transakcje w swych księgach handlowych.**

**Mikolasch zdołał przemycić do Polski tak wielkie ilości towarów, że straty skarbu są obliczone na 1.000.000 złotych.**

# Ponad 500 domów spółdzielczych z 18.000 izb i 25.000 mieszkańców

## zrzesza Zw. Zrzeszeń i Spółdzielni Pracowniczych

W początku 1937 r. Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych RP zrzeszał 50 spółdzielni mieszkaniowych (lokatorskich, poza tym istniało jeszcze ok. 190 spółdzielni budowlano - mieszkaniowych, budujących dla swych członków domki lub mieszkania własne).

Spółdzielnie te liczyły **ok. 13.000 członków, posiadały 498 domów mieszkalnych, 8 domów z urządzeniami ogólnymi,** salami zebrań, klubami, szkołami, pokojami letniskowymi itp. oraz 64 budynki gospodarcze.

**W domach spółdzielczych,** zawierających **5.732 mieszkań i 17.591 izb, mieszkało 23,4 tys. osób.** W 1937 r. przybyło do związku **8 spółdzielni z 20 domami i 140 mieszkaniami o 518 izbach.**

Powierzchnia zabudowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe terenów wyniosła **399 tys. metrów kw.,** a poza tym w posiadaniu spółdzielni znajdowało się **812, 5 tys. m. kw.** terenów niezabudowanych. Pod względem wyników budownictwa spółdzielczego na pierwszym miejscu stoją woj. zachodnie **(5.165 członków, 12.423 izb),** po tym centralne **(3.093 członków i 4.413 izb).** W woj. południowych i wschodnich spółdzielczych ruch budowlany jest minimalny.

O rozmiarze mieszkań budowanych świadczy przeciętna liczba izb na mieszkania. Przeciętnie wynosi ona **3,0, w woj. zachodnich — 3.5, centralnych — 2.9, w Warszawie — 2.1. Przeciętna liczba mieszkańców wynosi 4,1 na mieszkanie i 1,3 na izbę.** Dodać należy, że **na jedną izbę przypada przeciętnie 20,2 m. kw. kubatury.**

Spółdzielnie mieszkaniowe, nawet już istniejące i nawet nie zwiększając liczby swych członków, mają wiele do zrobienia.

Jeszcze **37 proc. ich obecnej liczby członków czeka na mieszkanie, a zaledwie 63 proc. otrzymało je od spółdzielni.**

Toteż tempo działalności spółdzielni przy sprzyjającej konjunkturze wciąż wzrasta; w 1935 r. spółdzielnie mieszkaniowe wybudowały **za 962 tys. zł,** w 1936 r. — **za 1.296 tys. zł.**

Są to sumy ciągle zbyt niskie wobec ogromu potrzeb mieszkaniowych, zwłaszcza wśród robotników.

# KKO będą finansować rolnictwo

## *Kredyt dla stanu średniego i kas bezprocentowych*

LWÓW, 13.9. Zakończył się wczoraj 4-ty ogólnopolski kongres komunalnych kas oszczędności, na którym uchwalono następujące rezolucje:

1) Kongres apeluje do komunalnych kas oszczędności o **pozytywne ustosunkowanie się do zagadnienia finansowania sfer rolniczych,** oraz deklaruje gotowość nawiązania najściślejszej współpracy z organizacjami reprezentującymi rolnictwo, **celem dostosowania działalności kredytowej komunalnych kas oszczędności do istotnych potrzeb rolnictwa.**

**2) Zaleca wszystkim kasom rozwój akcji kredytowej dla polskiego stanu średniego.**

3) Zaleca KKO **opiekę i czynną współpracę z polskimi bezprocentowymi kasami pożyczkowymi** dla zasilenia rzemiosła i kupiectwa polskiego.

Poza tym ogólnopolski kongres apeluje do zrzeszeń gospodarczych rzemiosła i kupiectwa by zorganizowały dla swych członków odpowiednie formy wzajemnej gwarancji kredytowej. Należy dążyć do wprowadzenia takich form księgowości, które by dawały kupcowi, rzemieślnikowi oraz komunalnym kasom oszczędności dokładny obraz stanu jego interesów, z drugiej zaś strony umożliwiły racjonalną kontrolę zaciągniętego kredytu.

Jest to konieczne z uwagi na niski stan ekonomiczny najdrobniejszego rzemiosła i drobnego detalicznego handlu, które mają na ogół kredyt bardzo utrudniony.

# Upadek przemysłu przewozowego

## Spadek cen za przeprowadzki

W roku 1930 i 1931 warszawskie biura przewozowe za przeprowadzkę wozem meblowym **dwu-pokojowego** mieszkania w obrębie miasta pobierały **100 zł, za trzy pokoje 140 zł, cztery — 160 — 200 zł itd.**

Rok 1932 i 1933 przyniósł już zniżkę cen za wspomniane przeprowadzki na to również wpłynęło, iż skończyła się gorączka mieszkaniowa, przybyło również kilka nowych firm przewozowych.

Rok 1934—6 przyniósł nową obniżkę. **Dzisiaj można się przeprowadzić z dwu-pokojowego lokalu już za 35 zł.**

O ile kiedyś klientowi z podanej ceny nie chciano opuścić kilku złotych, a jeszcze „urzędowo" doliczano różne procenty i piwne dla pakarza, woźnicy i pomocników, co w gruncie rzeczy zebrało się tyle, ile faktycznie dzisiaj wynosi koszt całej przeprowadzki.

# Kanał kamienny Klesów — Pińsk

PIŃSK 13.9. **Konieczność powiązania kamieniołomów wołyńskich tanią drogą komunikacyjną z Polską centralną, nasunęła myśl wybudowania kanału Kamiennego, łączącego Klesów z Pińskiem, a następnie z Brześciem n.B. i resztą Polski. Należy zaznaczyć, że budowę kanału Kamiennego już zapoczątkowano i ukończenie jego jest spodziewane w 1942 r.** Koszt **budowy kanału jest obliczony na 30—35 miln. zł., przy czym przy budowie znajdzie pracę około 6 tys. robotników.**

**Powstanie tej arterii wodnej pozwoli na wydatne obniżenie ceny biletów i niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia popytu, gdyż obecne koszty przewozów koleją pięciokrotnie przewyższają wartość materiału.**

**Kanał ten będzie miał szczególne znaczenie dla samego Polesia, które, jak wiadomo, odczuwa brak kamienia.**

**Obniżenie ceny bazaltów będzie niewątpliwie przełomowym momentem w dziedzinie budowy dróg na Polesiu. Uzupełnieniem wymienionych prac jest przebudowa kanału Królewskiego.**

# 8,69 dziennie

## zarabia górnik w Polsce

**Główny urząd statystyczny ogłosił ostatnio dane cyfrowe dotyczące przeciętnych zarobków robotników w kopalniach węgla kamiennego w miesiącu czerwcu rb. Przeciętny zarobek dzienny górnika, obejmujący sumę wypłat razem z wszelkimi dodatkami i z wartością węgla deputatowego, wynosił średnio dla wszystkich robotników w kopalniach węgla w czerwcu rb. 8.69 zł, w zagłębiu Górnośląskim 9.33 zł, w Zagłębiu Dąbrowskim 7.68 zł, w Zagłębiu Krakowskim 6.41 zł.**

**Zarobek mężczyzn pracujących pod ziemią wynosił przeciętnie we wszystkich zagłębiach węglowych 9.18 zł, w Zagłębiu Górnośląskim 9.70 zł, w Dąbrowskim 8.24 z, Krakowskim 7.03 zł.**

**Zarobek kobiet wynosił we wszystkich zagłębiach 3.89 zł, w Zagłębiu Górnośląskim 4.31 zł, Dąbrowskim 3.52, i w Zagłębiu Krakowskim 3.01 zł.**

# Wilimowski jest graczem o wyjątkowej intuicji

## Niemcy nie żywią zbytniego optymizmu

**Zbliżający się mecz Polska — Niemcy budzi coraz żywsze zainteresowanie prasy niemieckiej. Zarówno dzienniki jak i fachowe pisma sportowe w swych artykułach, przypominając wspaniałą i zaciętą walkę naszych zawodników na meczu z Brazylią w Strassburgu, w którym to meczu Polacy okazali się zespołem niezwykle groźnym, posiadającym bardzo wysoką technikę, i bramkostrzelny napad, bardzo szeroko omawiają bojowe wartości naszych piłkarzy.**

**Za najlepszego zawodnika w ataku polskiej reprezentacji wszystkie pisma niemieckie zgodnie uważają Willmowskiego. Omawiając jego zalety dziennikarze niemieccy nazywają go graczem o wyjątkowej intuicji, dużej przebojowości i niebezpiecznym strzale.**

**Prasa niemiecka uważa, że wynik 4:5 uzyskany przez Polskę w jej meczu z Brazylią, która bezsprzecznie jest największą potęgą piłkarską Ameryki Południowej stanowi poważną przestrogę dla zespołu Niemiec.**

**Opierając się na wyniku tego meczu pisma niemieckie przestrzegają przed zbytnim optymizmem co do wyniku niedzielnego spotkania.**

**Przygotowania do mających się odbyć zawodów są już prawie, że ukończone. Wielki stadion sportowy w Kamienicy, na którym ma być rozegrany mecz został już całkowicie przygotowany do zawodów. Otwarcie stadionu dokona sam wódz sportu niemieckiego von Tschammer und Osten.**

**Napływ zapotrzebowań na bilety na mające się odbyć spotkanie był tak wielki, że niemieckie władze piłkarskie były zmuszone zająć się specjalnym rozdziałem biletów.**

# Z kim się spotkają nasi pięściarze w Danii

## Skład drużyn duńskich

Nasza reprezentacja pięściarska, która rozegra w Danii dwa mecze spotka się z dwoma różnymi składami.

W dniu 14 bm. skład drużyny duńskiej będzie następujący (podajemy w kolejności wag): Frederiksen, Rasmussen, Jespersen, Frank, Petersen, Christensen, Leiman, Samstruff.

W dniu 16 bm. w drużynie duńskiej walczą: Bertelesen, Frederiksen, Nielsen, Mathiessene, Jacobsen, Jensen, Jaruvet, Hermansen.

# 100.000 ton żyta na spirytus

**Po wielu konferencjach z organizacjami gorzelniczymi państwowy monopol spirytusowy dodatkowo zakupuje spirytus odpędzony z żyta w wysokości 30 milionów litrów.**

**W razie pokrycia całej zapotrzebowanej ilości przez gorzelnie rolnicze odpłynie z rynku na produkcję spirytusu do 100 tys. ton żyta.**

# 324000 spółdzielców w „Społem"

**Według statystyki Związku „Społem" do spółdzielni spożywców zrzeszonych w tym Związku należało w końcu ubr. 324.030 członków, w czym 43.591 kobiet.**

**W stosunku do zawodów podział członków przedstawia się następująco: robotników 101.704, rolników — 142.277, urzędników 49.106, innych 30.943.**

**W porównaniu z latami poprzednimi daje się zauważyć znaczny przyrost liczby członków w spółdzialniach wiejskich.**



# Czy nawrót do Karteli?

**We wtorek, dnia 13 września br. odbędzie się w Katowicach, w syndykacie Hut Żelaznych, pod przewodnictwe mb. min. Grodzickiego zebranie zainteresowanych fabryk drutu i gwoździ, które należały do rozwiązanego w swoim czasie kartelu.**

**Jak słychać, sprawę utworzenia nowego kartelu drutu i gwoździ już na terenie min. przemysłu i handlu w zasadzie pomyślnie załatwiono.**

**Na posiedzeniu wtorkowym omawiane będą tylko sprawy ostatecznego ukonstytuowania się zarządu, w skład którego mają wejść władze naczelne dawnego kartelu.**

# Oryginalny mecz

W Białymstoku odbył się oryginalny mecz piłkarski pomiędzy dwiema drużynami, z których jedna składała się z członków zarządu okr. Zw. Piłki Nożnej, a druga z członków zarządów innych związków sportowych.

Dochód z meczu przeznaczony był na Fundusz Obrony Narodowej.

Mecz obfitował w wiele scen humorystycznych i zakończył się zwycięstwem zarządu Związku Piłki Nożnej w stosunku 9:1.

# 2300 ton szyn ze Śląska zamówiły koleje

KATOWICE 13.9. Ministerstwo komunikacji zamówiło za pośrednictwem Syndykatu polskich hut żelaznych 2.300 ton szyn i akcesoriów kolejowych w hutach śląskich. Wartość zamówienia wynosi 700 tys. zł.

# III Konferencja Komitetu Porozumiewawczego Publicznych Instytucyj Oszczędnościowych

LWÓW, 13.9. W dniu 11 bm. odbyła się w gmachu KKO m. Lwowa pod przewodnictwem prezesa PKO dra H. Grubera trzecia kolejna konferencja komitetu porozumiewawczego publicznych instytucyj oszczędnościowych.

W konferencji wzięli udział m. in.: prezes Mikołaj Dolanowski, prezes dr Stefan Uhma prezydent Leon Barciszewski, prezes Chudzyński, dyrektorowie PKO i KKO.

Tematem obrad były kwestie związane z zagadnieniami świadczeń obciążających publiczne instytucje oszczędnościowo-kredytowe. Wyczerpujący referat wygłosił dyr. Czajkowski.

W czasie dyskusji odbywającej się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i życzliwości poruszono cały szereg spraw żywotnych, dotyczących obu typów instytucyj oszczędnościowych.

# Stypendium dla lekarza-naukowca

Zarząd Zrzeszenia lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej podaje do wiadomości, że **ufundowano stypendium na rok 1938 — 39 w kwocie zł 150 miesięcznie dla młodego lekarza, który będzie pracował naukowo w dziale anatomii patologicznej.**

Podania o stypendium należy składać w sekretariacie Zrzeszenia lekarzy przy ul. Królewskiej 23 do dnia 20 września 1938 r. Termin rozpoczęcia pracy — 1 października 1938 r.

# Zwycięstwo Jędrzejowskiej

Jędrzejowska, która bierze udział w mistrzostwach tenisowych Stanów Zjednoczonych w trzeciej rundzie gry pojedyńczej pań odniosła nowe zwycięstwo wygrywając łatwo z Amerykanką Stanton 6:1, 6:2.

## Mecz tenisowy Polska — Węgry

Tenisowa reprezentacja Polski w konkurencjach pań rozegra z Węgrami w dn. 7 — 9 października finałowy mecz tenisowy o puchar jugosłowiańskiej królowej Marii. Mecz zostanie rozegrany w Budapeszcie.

# Nowy rekord świata

Lekkoatletki niemieckie odbyły ostatnią próbę przed mistrzostwami Europy.

Zawody wykazały dobrą formę zawodniczek. W skoku w zwyż Dora Ratjen ustaliła nawet rekord światowy wynikiem 1,67, lepszym o centymetr od jej własnego rekordu światowego.

# Nowa placówka artystyczna

Kierownik jednego z teatrów stołecznych przystępuje do organizacji studia gry atorskiej, które według zamierzeń założyciela ma się stać podstawą przyszłego teatru zawodowego.

Ilość osób ściśle ograniczona. Podania wraz ze szczegółowym życiorysem kierować należy do dnia 20 września br. do administracji „Nowej Rzeczpospolitej" pod „Studio". (N)

# Grzmiąca mowa Hitlera

(Dokończenie ze str. 1-ej)

przeciwko temu, może być pobity, w razie zaś, gdy to się okaże potrzebne i pożądane, nawet zabity.

### OBRONA NIEMCÓW SUDECKICH

Gdyby chodziło w tym wypadku o obcą sprawę, która nas nie dotyczy, moglibyśmy przyjąć ją do wiadomości, jako interesującą ilustrację demokratycznego ujęcia praw ludu. W tym wypadku jednak to, co nas Niemców obowiązuje do wzięcia udziału w tej sprawie, jest rzeczą bardzo naturalną. Wśród większości narodów, uciskanych w Czechosłowacji, znajduje się także trzy i pół miliona Niemców, a więc mniej więcej tyle, ile Dania liczy mieszkańców. Ci Niemcy są również stworzeni przez Boga nie po to, aby przez wersalską konstrukcję państwową wydani byli obcej, znienawidzonej przez nich przemocy. I Bóg nie po to stworzył 7 milionów Czechów, aby oni dozorowali trzy i pół miliona Niemców, sprawowali nad nimi pieczę i dręczyli ich.

Stosunki w Czechosłowacji są, jak to ogólnie wiadomo, nie do zniesienia. Z punktu widzenia politycznego, obrabowano tam przeszło siedem i pół miliona mieszkańców państwa z ich prawa stanowienia o sobie. Z punktu widzenia gospodarczego niszczy się ich planowo i przez to samo przeznacza na powolne wytępienie. Prawdy tej nie przekreśli żaden frazes.

### RZESZA UDZIELI NIEMCOM SUDECKIM POMOCY

Fakty dowodzą, że nędza Niemców sudeckich nie da się opisać. Chce się ich zniszczyć. Gnębi się ich i traktuje poniżej wszelkiej godności ludzkiej. Jeśli trzy i pół miliona ludzi, należących do 80-milionowego narodu, nie może śpiewać pieśni, ponieważ nie podoba się to Czechom, albo jeżeli są oni bici do krwi, ponieważ noszą pończochy, których Czesi nie chcą widzieć, albo jeżeli są terroryzowani, ponieważ witają się pozdrowieniem, które Czechom jest nieprzyjemne, jakkolwiek to pozdrowienie wcale ich nie dotyczy, jeśli przy każdym przejawie życia narodowego ściga się ich i szczuje jak bezbronną zwierzynę, to fakty te może są obojętne dla szanownych przedstawicieli naszych demokracyj, może nawet sympatyczne, ponieważ chodzi tu przecież tylko o trzy i pół miliona Niemców.

Ja jednak powiadam przedstawicielom tych demokracyj, że nam to nie jest obojętne, i że jeśli ci prześladowani ludzie nie mogą znaleźć sami prawa i pomocy, mogą otrzymać jedno i drugie od nas.

W mojej mowie z dn. 22 lutego w Reichstagu oświadczyłem, że Rzesza nie zgodzi się na dalsze gnębienie i prześladowanie tych trzech i pół milionów, i proszę zagranicznych mężów stanu, aby byli przekonani, że nie chodzi tu o żadne frazesy. (Burzliwe owacje).

### O ALZACJI I LOTARYNGII

Państwo narodowo - socjalistyczne poniosło dla europejskiego pokoju ciężkie ofiary narodowe. Nie tylko nie żywiło ono żadnych tzw. myśli o odwecie, lecz przeciwnie, usunęło te myśli z całokształtu urzędowego i prywatnego życia.

W ciągu 17-go stulecia odebrała Francja po kawałku w czasie pokoju Alzację i Lotaryngię dawnej Rzeszy Niemieckiej. W r. 1870-71 w ciężkiej, narzuconej im wojnie, zażądały Niemcy zwrotu tych obszarów i otrzymały je. Po wielkiej wojnie światowej zostały one ponownie utracone. Dla nas Niemców, katedra strasburska oznacza bardzo wiele i jeśli mimo to sprawę tę przekreśliliśmy ostatecznie — uczyniliśmy to, aby wyświadczyć europejskiemu pokojowi przysługę na przyszłość. Nikt nie mógł nas do tego zmusić, abyśmy dobrowolnie zrezygnowali z roszczeń do rewizji, gdybyśmy sami nie chcieli ich dobrowolnie porzucić. Porzuciliśmy je, ponieważ naszą wolą było zakończyć raz na zawsze odwieczny spór z Francją.

### O STOSUNKACH Z ANGLIĄ

Także na innych granicach poczyniła Rzesza te same zdecydowane posunięcia i zajęła identyczną postawę. Przyjęliśmy na siebie dobrowolnie najcięższą ofiarę, aby utrzymać na przyszłość pokój w Europie i przede wszystkim aby utorować drogę do pojednania narodów. Działaliśmy przy tym więcej niż lojalnie. Czyniliśmy propozycje, wypływające z tego samego ducha, mające na celu rozwiązanie naprężenia w Europie, które jednak spotkały się z odmową. Ograniczyliśmy dobrowolnie sami naszą potęgę w ważnej dziedzinie, mając nadzieję, że nigdy ze wspomnianym państwem nie będziemy musieli krzyżować broni. Nastąpiło to nie dlatego, że nie mogliśmy budować więcej niż 35% okrętów, lecz dlatego, aby przyczynić się do ostatecznego odprężenia i uspokojenia sytuacji europejskiej.

### O UKŁADZIE POLSKO-NIEMIECKIM

Kiedy w Polsce wielki patriota i mąż stanu gotów był zawrzeć układ z Niemcami, zgodziliśmy się na to natychmiast. Z wielu stron mają dziś Niemcy uspokojone granice i są zdecydowane, o czym zapewniły, granice te uważać odtąd jako niezmienne i ostateczne, dając w ten sposób Europie poczucie bezpieczeństwa i pokoju.

### NIEMCY NIE ŚCIERPIĄ...

To samoograniczenie się jest jednak, jak widać, z wielu stron tłumaczone jako słabość Niemiec. Dlatego chciałbym tutaj ten błąd sprostować (owacje), a w szczególności, że Niemcy będą gotowe patrzeć obojętnie na niedolę trzech i pół miliona rodaków. Chciałbym zapewnić mężów stanu w Paryżu i Londynie, że istnieją także interesy niemieckie, których zdecydowani jesteśmy bronić, i to we wszystkich okolicznościach...

### „NAPAŚĆ" NA RZESZĘ

Kanclerz Hitler ostro odpowiada na zarzut, jakoby Niemcy mobilizowały przeciw Czechosłowacji i przygotowywały się do wkroczenia do Czechosłowacji. W rzeczywistości: 1) nie powołano wówczas ani jednego żołnierza ponad stan normalny, i 2) żaden pułk ani inna formacja nie maszerowała ku granicy.

W tym czasie ani jeden żołnierz niemiecki nie znalazł się poza obrębem swego stałego garnizonu. Mimo to — trwała ta podła kampania, w której Europa zmobilizowana została. Ponieważ Rzesza nie odpowiedziała na tę prowokację, wysnuto z tego wniosek, że Niemcy cofnęły się przed Czechami i przed interwencją Francji i Anglii. Kanclerz zapewnia, że takie wielkie mocarstwo, jak Niemcy, po raz drugi nie ścierpi podobnej napaści.

### WSPOMNIENIE 21 MAJA

W dalszym ciągu kanclerz oświadczył: Wyciągnąłem z tego przezornie niezbędne konsekwencje. 28 maja wydałem bardzo doniosłe zarządzenia. Zapowiadane wzmocnienie armii i lotnictwa zostało na mój rozkaz natychmiast w sposób bardzo wydatny rozszerzone i niezwłocznie wprowadzone w życie. Zarządziłem natychmiastową rozbudowę naszych fortyfikacyj na zachodzie. Mogę was zapewnić, że od dn. 28 maja buduje się tam najbardziej gigantyczne fortyfikacje, jakie kiedykolwiek istniały.

### GIGANTYCZNE FORTYFIKACJE NA ZACHODZIE

Dokonano tam jednego z najpotężniejszych dzieł. Na niemieckich zachodnich fortyfikacjach, które buduje się od 2 lat, pracuje 278 tysięcy robotników. Prócz tego dalszych 84 tysiące robotników, a nadto 100 tysięcy ludzi w „służbie pracy Rzeszy", liczne bataliony pioierów i dywizje piechoty. Ogólna konsumcja żwiru wynosi dziennie przeszło 100 tysięcy ton.

Niemieckie umocnienia na zachodzie będą zupełnie gotowe przed nastaniem zimy. Ich moc obronna jest już teraz w pełni zapewniona. Po ich zupełnym zakończeniu obejmować one będą przeszło 70 tysięcy pancernych i betonowych orśodków oporu. Za tym frontem ze stali i betonu, który częściowo w czterech liniach szeroki jest aż do 15 kilometrów, stoi niemiecki naród pod bronią.

Podjąłem ten najpotężniejszy wysiłek wszystkch czasów, aby służyć pokojowi. Pod żadnym jednak pozorem nie zgodzę się patrzeć bezczynnie na dalszy ucisk niemieckich rodaków w Czechosłowacji.

### INWEKTYWY POD ADRESEM PREZ. BENESZA

To, czego Niemcy żądają, to jest prawo samostanowienia, które każdy inny naród posiada.

Pan Benesz nie ma żadnych prezentów do dawania Niemcom sudeckim.

Mają oni prawo żądać, aby życie swoje sami układali dokładnie tak samo, jak każdy inny naród. Gdyby jednak demokracje miały sądzić, że w tym wypadku w razie potrzeby muszą osłaniać ucisk Niemców, to będzie to miało daleko idące następstwa. Sądzę, iż przysłużę się więcej pokojowi, jeśli nie pozostawię co do tego żadnej wątpliwości. Stawiam żądane, aby ustało gnębienie trzech i pół miliona Niemców w Czechosłowacji i aby w miejsce tego wprowadzone zostało prawo samostanowienia.

Byłoby nam przykro, gdyby przez to stosunek nasz z innymi europejskimi państwami uległ zamąceniu lub pogorszeniu. Wina jednak nie leżałaby po naszej stronie. Zresztą jest rzeczą rządu czechosłowackiego przeprowadzić rokowania z powołanymi przedstawicielami Niemców sudeckich i doprowadzić w ten sposób do porozumienia.

### HITLER NIE POZWALA...

Moją jednak i nas wszystkich rzeczą jest starać się o to, aby tutaj prawo nie stało się bezprawiem. Chodzi tu bowiem o rodaków niemieckich. Nie jestem też w żadnym wypadku skłonny pozwolić, aby tutaj w sercu Europy powstała druga Palestyna dzięki obrotności innych mężów stanu. Niemcy w Czechosłowacji nie są ani bezbronni, ani też opuszczeni. Nie bylibyśmy godni miana Niemców, gdybyśmy nie byli gotowi zająć tego rodzaju stanowiska i ponieść wypływających stąd takich czy innych konsekwencji.

---

## Praga odrzuca możliwość plebiscytu

# Nadzwyczajne zarządzenia porządkowe ukrócą prowokacje henleinowców

PRAGA, 13. 9. Rząd czechosłowacki powiadomił przez swoich ambasadorów w Londynie i Paryżu — Francję i Anglię, że projekt rozwiązania kryzysu sudeckiego w drodze plebiscytu uważa się za nie do przyjęcia. Jednocześnie wobec powtarzających się codziennie incydentów prowokowanych przez henleinowców rząd ma zamiar wydania zarządzeń nadzwyczajnych, celem przywrócenia spokoju i porządku w państwie. Zarządzenia te ukażą się już w dniach najbliższych. Zapowiedź ich przyjęła cała prasa czechosłowacka bez różnicy przekonań, z ogromnym zadowoleniem.

Koła polityczne przyjęły mowę Hitlera jako próbę zastraszenia Anglii, aczkolwiek twierdzą, że może ona zaostrzyć sytuację.

Według nadeszłych tutaj wiadomości z Londynu i Paryża, Francja i Anglia skłonne są traktować mowę norymberską jako objaw odprężenia. Podkreśla się, że poza pogróżkami, oskarżeniami utrzymanymi w ostrej formie, a nawet grubiaństwami pod adresem Czechosłowacji i jej rządu, Hitler w mowie de facto nie wniósł nic nowego do sytuacji i nie wysunął żadnej konkretnej propozycji.

Dzisiaj przed południem, mają odbyć się dalsze rokowania premiera Hodży z przedstawicielami henleinowców.

Panuje ogólne przekonanie, że organizowane w ostatnich dniach przez Niemców sudeckich incydenty, wskazują na próbę przeniesienia całego konfliktu z gabinetów konferencyjnych na ulicę. Celem tej przejrzystej taktyki jest zaostrzenie sytuacji do tego stopnia, aby umożliwiło to wysunięcie nowych „uzasadnionych" żądań niemieckich, względnie stworzyło podstawę do ewentualnej ingerencji III Rzeszy.

---

# Bezpieczeństwo Francji — bezpieczeństwem Anglii

## List otwarty Edena

LONDYN, 13.9. „Times" zamieszcza list otwarty b. min. spr. zagr. Edena, który apeluje do rządu, aby natychmiast podjął kroki „uniemożliwiające jakiekolwiek nieporozumienie co do stanowiska W. Brytanii w ewentualnym przyszłym konflikcie światowym".

Eden podkreśla, że problem sudecki musi być rozwiązany w drodze jak najszybszych rokowań, by uniknąć nieobliczalnych skutków konfliktu zbrojnego. Ostatnie propozycje rządu czechosłowackiego idące jak najdalej na rękę Niemcom sudeckim, umożliwiają porozumienie obu stron.

Eden przestrzega przed iluzją, że konflikt w środkowej Europie dałby się zlokalizować i stwierdza, że więzy między Anglią i Francją nie mogą być niczym naruszone, co wynika nie z momentów uczuciowych lub historycznych, lecz z faktu, że bezpieczeństwo W. Brytanii jest nierozerwalnie związane z bezpieczeństwem Francji.

---

## Nowe posiłki brytyjskie w Palestynie

# Sensacyjne uprowadzenie więźniów z angielskiego aresztu

JEROZOLIMA, 13.9. W ciągu dnia wczorajszego wylądowały w porcie w Haifie dalsze transporty regularnych wojsk brytyjskich, zaopatrzone w najnowocześniejszy sprzęt wojenny. Oddziały te wzmocnią dotychczasowy garnizon palestyński.

Na szosie łączącej Tel-Aviv z Jerozolimą ostrzeliwano autobus żydowski. Trzech pasażerów odniosło rany. Interweniujący policjant żydowski jest ciężko ranny.

W Jerozolimie dokonano sensacyjnego uprowadzenia więźniów z aresztu. Zrobił to jeden z powstańców arabskich, który w przebraniu za inspektora policji zgłosił się do więzienia, przedstawiając nakaz z sądu, wydania mu dwu uwięzionych Arabów. Dopiero gdy więźniowie opuścili już więzienie zorientowano się, że przedstawiony nakaz jest sfałszowany.

HAIFFA, 13.9. Jak donoszą pisma arabskie, na zebraniu delegatów wszystkich krajów arabskich i plemion Nedzibdu król Ibn Saud przyrzekł uroczyście pomoc Arabom palestyńskim.

---

## Rezerwy japońskie nad Jangtse

# Zwycięstwa chińskie w Szansi

HANKOU 13.9. Na południowym brzegu rzeki Jangtse trwają zaciekłe walki na północnym zachodzie od miasta Żuiczan. Po bezskutecznych atakach na pozycje chińskie, Japończycy zmuszeni byli wycofać się w pośpiechu, pozostawiając na placu licznych zabitych i rannych.

Punkt ciężkości walk przesunął się wczoraj w okolice stacji Mahilin, gdzie wojska chińskie wspomagane przez lotnictwo usiłowały odebrać Japończykom pozycje zdobyte dnia poprzedniego.

Na północnym brzegu Jangtse w rejonie Gaugsin Chińczycy wytrwale i skutecznie bronią swych pozycji. Wczoraj Japończycy wysadzili desant w sile 10 tys. żołnierzy.

W prowincji Szansi w czasie ostatnich walk Japończycy ponieśli dotkliwą klęskę i wycofali się w kierunku m. Jusanin.

---

# „Wszystkie wersje kłamliwe"

## Oświadczenie kard. Innitzera

WIEDEŃ, 13.9. W związku z fantastycznymi pogłoskami co do zamierzeń kardynała Innitzera, pewna agencja prasowa wystosowała do tego dostojnika Kościoła telegram następującej treści:

„Za granicą istnieje przekonanie, że Wasza Eminencja napisał do Ojca św. list, w którym prosi o prowizoryczne zwolnienie z obowiązków arcypasterskich.

Inne wersje twierdzą, jakoby Wasza Eminencja kierował ruchem za odłączeniem się od Rzymu. Po za tym rozpowszechniona jest pogłoska jakoby Wasza Eminencja wystosował do katolików austriackich odezwę, którą przedłożył partii NSDAP".

Odpowiedź kardynała Innitzera brzmi: „Wszystkie wersje kłamliwe. Protestuję z całym naciskiem. Innitzer".

---

# Audycje radiowe dla liceów

Polskie Radio wprowadziło obecnie do swych programów specjalne audycje, przeznaczone dla pierwszej klasy liceów, w każdy czwartek o godz. 16.15. Cykl tych pogadanek podejmie zagadnienia z życia współczesnego. Dnia 15 bm. o godz. 16.15 otworzy ten cykl prelekcja prof. Floriana Znanieckiego pt. „Skąd i jak czerpiemy [illegible] dzę o rzeczywistości społecznej".

## Echa kresowego święta

# Nowe „fortalitium" wiary i polskości

### Gen. Haller w otoczeniu błękitnych żołnierzy i ludu polskiego

LWÓW, we wrześniu.

W mrokach kresowych zabłysnął jaśniejszy promień i rozświetlił nie wesołą plamę rzeczywistości. Jako się rzekło w województwie tarnopolskim, specjalnie w powiecie brodzskim i złoczowskim pięknymi zgłoska mi zapisały się zasługi rodu Salów. I obecnie, dzięki ofierze dwóch sióstr: Oktawii z Salów hr. Ożarowskiej i ge nerałowej Hallerowej — powstało nowe „fortalitium" wiary i polskości.

Na zrębach starego zamczyska w Wysocka-Hallerczyna wystrzeliła w stylu romano-gotyckim świątynia pań ska, aby dalej prowadzić tradycję przeszłości. Na fundamentach zaś dwo ru wyrosła nowa plebania. Dla kogo stworzono ten zabytek?

DLA 1.500 POLSKICH MAZURÓW z okolicy Tarnobrzega i Mielca, którzy tu przybyli znanym szlakiem, by mnożyć — polskość.

Znamiennym było, iż wśród tysięcy ludzi, którzy brali udział w samym święcie — nie brakło w wielkiej ilości chłopów ruskich...

Polskość zyskała nową ostoję. Jak słusznie zaznaczył w swojem przemówieniu gen. Haller „jak długo chłop polski będzie orał tę ziemię, zawsze ta ziemia należeć będzie do Polski, której tenże sam chłop polski w armii polskiej bronić będzie!!! Logicznym i słusznym był następnie okrzyk wzniesiony przez generała: „wieś pol ska i armia polska niech żyją!"

Powagę i barwę samej uroczystości nadały piękne i dobrze obmyślane szczegóły — tak bardzo potrzebne do utrwalenia samego wyrazu zewnętrznego — jego plastyki: w pierwszym rzędzie podkreślić należy patrol haller czyków, który wyruszył dnia 6 bm. po mszy św. w bazylice katedralnej z przed ołtarza cudownego Matki Bo skiej Łaskawej we Lwowie i niósł „wieczne światło" tamże rozniecone wraz ze szrapnelem jako urnę, której wnętrze kryło ziemię, pobraną dn. 5 bm. z grobów śp. gen. Rozwadowskiego, Iwaszkiewicza, pułk. Mączyńskiego, Aleksandra Skarbka, z grobu Rańczyków i Nieznanego Obrońcy Lwowa...

Uroczystą mszę św. w nowootwartej świątyni celebrował ks. płk. Panaś.

Przyjęcie patrolu było może punktem kulminacyjnym uroczystości. Oto przyprószone długą wędrówką pokazały się spłowiałe błękitne mundury. Zaległo wielkie milczenie. Wśród tej ciszy wystąpiła procesja na przyjęcie starych żonierzy, niosących dary symboliczne. Ze wzruszeniem odebra no je, aby umieścić na wieczną rzeczy pamiątkę w nawie świątyni. Przy tej sposobności odczytano akt erekcyjny, który wywołał ogromne wzruszenie tłumów.

Punktem wyjścia była katedra lwowska, w której ongiś składał wiekopomne śluby Jan Kazimierz.

Z otwarciem kościoła zbiegła się uroczystość otwarcia Domu ludowego im. Józefa Hallera. W tym domu mieścić się będą wszystkie instytucje kulturalno - oświatowe z czytelnią T. S. L. na czele.

W święcie wzięło liczny udział okoliczne duchowieństwo, sokolstwo, ziemianie, przedstawiciele władzy i admi nistracji. Chłopów polskich przybyło około 7 tys., wśród nich znany działacz ludowy adw. dr Tabisz.

Rolę gospodarzy pełnili miejscowy ks. proboszcz, wójt i 9 sołtysów.

Została zrealizowana zbożna myśl, która służyć będzie Bogu i Ojczyźnie. Wyraz tego znaleźliśmy w liście arcb. Twardowskiego, który dziękując ofiarodawcom za dar umacniający wiarę i polskość na kresach,przesłał również swe arcypasterskie błogosławieństwo.

— KOR —



## Jesienne urlopy na Ziemiach Wschodnich

Jeszcze trzy tygodnie, a więc do 30 września br. obowiązuje 50 proc. zniżki kolejowej dla turystów, wyjeżdżających do miejscowości objętych zasięgiem akcji LPT p. h. „Lato na Ziemiach Wschodnich". Zniżka ta jest dostępna dla wszystkich turystów, posiadających karty uczestnictwa LPT, które w cenie zł 3 nabywać można w przedstawicielstwach LPT i biurach podróży.

Słoneczna pogoda jesienna gwarantuje miłe spędzenie urlopu na naszych pięknych kresach, a liczne atrakcje, jak obchody regionalne, rybołówstwo, grzybobranie, uczestniczenie w zbiorach owoców itp. — zapewniają urlopowiczom niezbędną w czasie urlopu rozrywkę.

Korzystajmy więc z ostatnich dni ważności kart uczestnictwa LPT i jedźmy na ziemie wschodnie po upragniony wypoczynek.

Zasięgiem akcji LPT p. t. „Lato na Ziemiach Wschodnich" są objęte liczne miejscowości, położone na terenie czterech województw wschodnich. Jest w czym wybierać.

## Związek Hallerczyków do wszystkich żołnierzy armii gen. Hallera

KRAKÓW 13.9. Zarząd krakowskiej chorągwi hallerczyków rozesłał zawiadomienie, że przyjmuje zgłoszenia członków, w lokalu przy ul. św. Marka 5.II p. w Krakowie w dni powszednie od godziny 18 do 21, w niedziele od godz. 10 — 12.

Członkami Związku Hallerczyków magą być żołnierze, którzy służyli w następujących formacjach: 1) 2 Brygada karpacka, 2) II korpus W.P. na Ukrainie, 3) Armia Polska we Francji, 4) Oddziały z Ameryki, 5) Armia Polska we Włoszech, 6) 5 Dywizja Syberyjska, 7) Oddział na Murmaniu, 8) 4 Dywizja gen. Żeligowskiego, 9) Armia Ochotnicza z 1920 r.

Członkowie mieszkający na prowincji mogą się zwrócić pisemnie do sekretariatu chorągwi Zw. hall. pod wyżej podanym adresem skąd otrzymają wyczerpujące informacje odnośnie wstąpienia, względnie zawiązania miejscowej placówki.

## W Wilnie i Gdyni powstaną konsulaty litewskie

Jeszcze w br. nastąpić ma otwarcie pierwszego konsulatu litewskiego w Polsce. Konsulat Litwy, zorganizowa ny będzie w Wilnie, ze względu na to, iż na wileńszczyźnie najczęściej zdarzają się wypadki wyjazdów do Litwy.

Poza tym rozpatrywany jest projekt uruchomienia jeszcze jednego konsulatu litewskiego w Gdyni, a to w związku z rozwojem stosunków gospodarczych polsko-litewskich.

Na powyższy cel wstawione będą odpowiednie kredyty w nowym budżecie litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

## Otwarcie trzech wystaw w Krakowskim Pałacu Sztuki

KRAKÓW, 13.9. 11 bm. w krakow skim Pałacu Sztuki przy udziale przedstawicieli władz państwowych, wojska,, zarządu miejskiego, duchowieństwa, sfer artystycznych i kulturalnych Krakowa, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki, na którą złożyły się trzy wystawy zbiorowe, a mianowicie wystawa zbiorowa prac Adama Chmielowskiego (brata Alberta) 1846 — 1916, urządzona z okazji 50-lecia założenia zgromadzenia „Braci Albertynów" w Krakowie przez wymienionego artystę, który przy udziale swoim w młodości w powstaniu r. 1863 i karierze artystycznej poświęcił swoje życie akcji charytatywnej w założonym przez siebie zgromadzeniu zakonnym „braci Albertynów".

Drugą jest wystawa marynistyczna, zajmująca kilka sal w Pałacu Sztuki, zorganizowaną przez zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonialnej w Warszawie.

Całość obecnej wystawy w krakowskim Pałacu Sztuki uzupełnia zbiorowy pokaz prac Jaxy Małachowskiego.

## 100.000 zł strat wskutek pożaru

ZAWIERCIE, 13.9. 12 bm. o godz. 2.15 w Polskich Zakładach Ceramicznych w Łazach wybuchł pożar, który w bardzo krótkim czasie strawił olbrzymie hale, a mianowicie szamotownię i suszarnię. Pastwą płomieni padły również nagromadzone w tych halach wyroby i surowce szamotowe. Poniesione straty obliczają poszkodowani na sumę stu tysięcy zł.

Pożar prawdopodobnie powstał od pieca do wypalania.

Praca załogi, składającej się z 200 robotników będzie na pewien czas wstrzymana.

## Ślub w świecie artystycznym

Dziś (wtorek 13.9.) w Błędowie koło Grójca ks. proboszcz Al. Biernacki pobłogosławi związek małżeński między p. Heleną Romiszewską i p. Zbigniewem Malickm, bratem znakomitej artystki Marii Malickiej. Po ślubie młoda para uda się samolotem do Juraty.





# Potężna manifestacja katolicka w Chorzowie

Chorzów, a z nim cała diecezja śląska przeżyły w ubiegłą niedzielę wielką manifestację katolicką, jakiej jeszcze na Śląsku nie było.

Staraniem Katol. Stow. Mężów odbył się w Chorzowie II diecezjalny Zlot Mężów Katolickich z udziałem organizacji półwojskowych i chrześcijańskiego ruchu zawodwego.

Zlot poprzedziło w sobotę, 10 bm. uroczyste nabożeństwo, w którym wzięło udział przeszło 1000 mężów.

W niedzielę już od wczesnego rana ściągały do Chorzowa z różnych stron Śląska i z poza jego obszaru, grupy uczestników z orkiestrami, sztandarami i transparentami. Uczestnicy zlotu zebrali się w 3-ch grupach na placu targowym, skąd wyruszył ogromny pochód. Na czele pochodu szły grupy powstańców, górników, hutników i rolników. Pochód otwierała 7-metrowej wysokości żółta chorągiew z monogramem Chrystusa.

O rozmiarach pochodu i zlotu świadczą niektóre cyfry: przybyło na zlot około 15 tysięcy ludzi; niesiono blisko 200 sztandarów, 50 transparentów; w pochodzie szło 16 orkiestr.

Na pięknie ustrojonej ulicy Wolności, przed „hotelem polskim" grono dostojników duchownych i świeckich z JJEE ks. biskupem Adamskim, Bieniekiem i Lorkiem na czele, przyjęło defiladę zlotu, która trwała przeszło godzinę.

Po defiladzie pochód udał się na stadion miejski, gdzie przed wspaniale ustrojonym ołtarzem celebrował nabożeństwo JE ks. biskup Bieniek, a kazanie wygłosił JE ks. biskup Adamski.

Po nabożeństwie odbyły się wykłady zlotowe wygłoszone przez megafony przez ks. kan. dra Stanisława Wojsa, prof. uniwer. lubelskiego i mec. Antoniego Chacińskiego, wiceprezesa krajowego Zw. Mężów Katolickich.

## Chcąc pomóc najbiedniejszym zbierajcie nieużytki

Katolicki związek „Caritas" prowadzi zbiórkę makulatury i wszelkiego rodzaju nieużytków, jak gałganów, butelek, szkła tłuczonego, metali, starych mebli itp. Po przesortowaniu rzeczy lepsze z odzieży i obuwia rozdaje się biednym, nie nadające się do użytku idą do fabryk, a płynący stąd dochód przenacza się na prowadzenie prac charytatywnych.

Akcja zbiórki nieużytków może się rozwinąć doskonale, dając zajęcie bezrobotnym i zwiększając fundusze związku, lecz potrzebna jest do tego pomoc społeczeństwa. Im więcej bowiem osób ofiarowywać będzie „Caritasowi" niszczone dotychczas różne zbędne w domu przedmioty ,tym lepsze dawać będzie wyniki akcja wszczęta przez związek. Kłopot z dostarczaniem „Caritasowi" odpadków jest minimalny. Wystarczy zadzwonić w godz. 8—16 pod numer 944-68 podając adres, a następnego dnia zgłosi się po odbiór zaofiarowanych nieużytków chłopiec zaopatrzony w worek i odpowiednie upoważnienie.

Nawet w tak prosty sposób można wydatnie pomóc tym, co cierpią z głodu i zimna.

## Przed celownikiem

## Dzisiejsze wyścigi

### Konie podajemy w kolejności przewidywanych przez nas szans

GON. 1. Płoty. Nagroda 2.000 zł. Dystans ok. 3000 m.
Jawajka, Husarz, Largo, Indus, Przebój, Korona.

GON. 2. Nagroda 1.400 zł. Dystans 2100 m.
Nektar, Hohnes, Okey.

GON. 3. Nagroda 1.500 zł. Dystans 1600 m.
Gagneur, Klucznik, Odonicz, Montarde, Olena, Nitrat, Pirandello.

GON. 4. Nagroda 1.800 zł. Dystans 1100 m.
Dolly II, Benito, St. Szwarzsteina, Pazur, Przełor, Płomień, Luzak.

GON. 5. Nagroda 2.400 zł. Dystans 2800 m.
Prater, Peryskop, Effor, II Baccio, Królowa.

GON. 6. Nagroda 2.400 zł. Dystans 1100 m.
Do Końca, Przyłbica, Love Long, Kastet, Madaleria Lair, Słoneczny, Rapsodia.

GON. 7. Nagroda 1.500 zł. Sprzedażna). Dystans 1600 m.
Olimp (700 zł), Joyeuse (1000 zł), Eleazar (700 zł), Mariasz (1300 zł), Debar (1000 zł), Izolda (1000 zł), Ultimo (500 zł).

GON. 8. Nagroda 1.800 zł. Dystans 2200 m.
Kypris, Prunavera, Kid, Irtysz, Jalousie, Liktor.

GON. 9. Nagroda 1.600 zł. Dystans 2100 m.
Ibicus, Centaur II, Katorżnik, Graf, Lir II, Brysk.

## Przypuszczalni zwycięzcy

### Accumulativ dnia

ZWYCZAJNY: Gagneur, Prater, Do końca, Kypris.

FRANCUSKI: Jawajka, Dolly, Prater, Do końca, Primavera, Ibicus.

| Gonitwa | Nasz faworyt | Na miejsca płatne (Francuski | Ewentualny fuks | Gra podwójna | Na torze miękki |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Jawajka | Husarz | Largo | Jawajka Husarz | Indus |
| 2 | Nektar | | Holmes | Nektar Holmes | Okey |
| 3 | Gagneur | Klucznik | Odonicz | Gagneur Klucznik | Moutarde |
| 4 | Dolly | Benito | st. Szwarcstein | Dolly Benito | |
| 5 | Prator | Peryskop | Effor | Prater Peryskop | II Baccio |
| 6 | Do końca | Przyłbica | Kastet | Do końca Przyłbica | |
| 7 | Olimp | Olimp | Eleazar | Olimp Joyeuse | Debar |
| 8 | Kypris | Primavera | Kid | Kypris Primavera | Irtysz |
| 9 | Ibicus | Centaur II | Katorżnik | Ibicus Centaur II | Centaur II |
| 01 | | | | | |

# Ogień w rękach dziecka
## może być przyczyną strasznej katastrofy

Ażeby zmniejszyć ilość pożarów do minimum nie wystarczy tworzenie oddziałów straży pożarnej, nie wystarczy posiadanie takich czy innych udoskonaleń przeciwpożarowych. Tu trzeba współdziałania i pomocy całego społeczeństwa.

Większość pożarów powstaje z naszej własnej lekkomyślności lub nieświadomości. Istnieje wprawdzie przepisy prewencyjne i wskazówki jak należy zachowywać się na wypadek ognia. Na ogół jednak nie zwraca się uwagi na przepisy, jeżeli w ślad za niestosowaniem ich nie idzie kara. — Związek Straży pożarnych stara się zapoznać społeczeństwo ze straszną klęską ognia i zachęcić ogół do jak najdalej idących ostrożności.

Wiele kłopotu w tym wypadku sprawiają dzieci. I od nich właśnie trzeba zacząć pracę.

Wiadomo wszystkim jak chętnie bawią się dzieci zapałkami. Zaciekawia je błękitno - żółty płomyczek wydobywający się tylko wtedy, kiedy zapałkę potrze się o chropowaty bok pudełeczka. Bawi je i to, że kiedy rzuci się niewielki zapalony patyczek na troszkę słomy, czy igliwia bucha wysoko piękny złoty, wesoło trzeszczący ogień. Takie zabawy nieświadomych niebezpieczeństwa ognia dzieci kończą się zazwyczaj tragicznie. Zapalona zapałka padnie na wióry, czy słomę, płonący chróst wiatr poniesie daleko i rozpęta jedną z najstraszniejszych klęsk — pożogę.

Odbierając dzieciom zapałki i zabraniając bawić się nimi, trzeba wytłumaczyć w sposób przystępny dla maleńkich główek, co im grozi w razie pożaru.

Nie wystarczą tu jakieś zakazy, wywołujące czasem odwrotny skutek, ani suche moralizatorskie pouczenia, ani wreszcie rozsnuwanie widoków palących się osiedli czy domów, które mogą pobudzić wyobraźnię dziecka w zgoła niewłaściwym kierunku.

Najlepszy rezultat osiągniemy działając na uczuciowość dziecka, opowiadając o niedoli pogorzelców jako złym następstwie pożaru, mówiąc o ofiarach ognia zwłaszcza o dzieciach, które znalazły kalectwo lub nawet śmierć, bawiąc się ogniem. Obawa przed cierpieniem najlepiej odstraszy dzieci od niebezpiecznych igraszek.

Jednocześnie dziecko w domu i w szkole powinno wiedzieć i widzieć, że starsi doceniają niebezpieczeństwo pożaru i obchodzą się z ogniem z największą ostrożnością. Żywy przykład bowiem więcej może zdziałać niż słowa.

W szkole ogromnie dużo może zrobić nauczyciel, zwłaszcza gdy się interesuje obroną przeciwpożarową lub sam jest członkiem straży pożarnej.

Najlepiej jest, gdy uczennice i uczniów można zaprowadzić do strażnicy, zapoznać ze sprzętem strażackim, pokazać ćwiczenia strażackie aby zrozumieli sens pracy straży pożarnych.

Odpowiednie wychowanie dziecka ma podwójne znaczenie: z jednej strony dodatnio wpływa na zmniejszenie ilości pożarów, z drugiej na poprawę stanu ogólnego bezpieczeństwa pożarowego w Polsce w przyszłości gdy z dzieci wyrosną obywatele świadomi obowiązku przestrzegania zasad ostrożności z ogniem.

Z. PRZYB.



# Uśmiechy i łzy Warszawy

Warszawa podejmuje niezwykłego gościa. Przybyła do nas w odwiedziny p. Suksdorf z Helsingforsu, naczelna pielęgniarka finlandzkiej służby zdrowia. P. Suksdorf pragnie odbyć w Warszawie

### krótkie, ale intensywne

studia w celu zapoznania się z organizacją państwowej i samorządowej służby zdrowia. Na razie gość finlandzki zwiedza Państwowy Zakład Higieny, Szkoły Higieny i Pielęgniarstwa oraz Pierwszy Miejski Ośrodek Zdrowia w Mokotowie.

Otóż póki p. Suksdorf zwiedza instytucje położone w południowej dzielnicy Warszawy wszystko jest w porządku. Ale niech się jej broń Boże zechce obejrzeć Akademię Wychowania Fizycznego na Bielanach — ładnie będziemy wyglądali. Bo przecież trzeba ją będzie wieźć przez północną dzielnicę Warszawy. Dobrego o naszej higienie nabierze mniemania. Chyba przecież nic na świecie tak nie śmierdzi jak ten odcinek miasta. Możeby było praktyczniej przewieźć p. Suksdorf Wisłostradą. Ale i tam

### kolektor grozi

A kolektor jest jak Zakład Utylizacyjny. Cuchnie rekordowo. Ostatecznie okazało się, że Zakład Utylizacyjny na Kole doszedł już do tak niesłychanych wyników w swym systemie zapowietrzania tej nieszczęsnej dzielnicy, że mieszkańcy myślą poważnie o tym, żeby kazać

### zamurować okna

w mieszkaniach. Doprowadzeni są do rozpaczy. Powódź skarg jakie z tej racji padły na zarząd miasta dała jednak ten efekt, że w dniu wczorajszym p. komisarz rządu wraz ze starostą północno - warszawskim odwiedził ten wonny przybytek i doszedł do wniosku, że zakład należy przenieść. Znaleziono już nawet odpowiednie miejsce na ten cel. Jest koncepcja aby Zakład Utylizacyjny ulokować na Pradze pomiędzy targowiskami zwierzęcymi a Zakładem Weterynaryjnym UJP. Będzie teraz uszczęśliwiał

### nowe osiedle TOR-u

która się tam buduje. Tak więc z Kola na Grochów dopóki się tamtejszym mieszkańcom nie sprzykrzy i nie zacznie się zachowywać tak jak pewien znakomity złodziej Piotr Radziwił którego aresztowano wczoraj. Obiecujący ten opryszek najprzód rzucił się na policjantów, ale nic nie zdziałał. Odprowadzono go siłą do komisariatu. Osadzony w areszcie długo nie myślał, całą swą

### zemstę wywarł

na piecu. Rozebrał go na drobne kawałki.

Oczywiście siedzi i posiedzi jeszcze ładnych parę dni tak jak powinni siedzieć rodzice dzieci pozostawionych na ulicach miast

### bez opieki

Nie dalej jak wczoraj zanotowaliśmy tragiczny wypadek jaki się zdarzył podczas wyścigów motocyklowych na ul. Topolowej. Jeden dzieciak jest ciężko ranny, drugi zmarł. Wszystkiemu winien niedozór.

Czyż istnieje w kodeksach karnych świata, wystarczająca kara na niedbałych rodziców?

J. O.

# Uroczyste otwarcie Muzeum Sztuki Religijnej

W poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 12 w południe nastąpiło uroczyste otwarcie Muzeum sztuki religijnej im. kardynała Kakowskiego. Na otwarcie Muzeum przybyli: Prezydent RP z małżonką, minister WR i OP Święto sławski, podsekretarze stanu, przedstawiciele armii gen. Bończa-Uzdowski i Schally, komisaryczny prezydent miasta Starzyński, woj. Jaroszewicz i inni.

Dostojnych gości oczekiwali: JEm. ks. kardynał Al. Kakowski, JEE ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Szlagowski, Kapituła Metropolitalna. Po odczytaniu aktu erekcyjnego Muzeum i podpisaniu go przez obecnych, ksiądz kardynał dokonał poświęcenia Muzeum.

Następnie p. Prezydent oraz przybyli goście z wielkim zainteresowaniem oglądali zabytki sztuki religijnej, zgromadzone z wielką selekcją i znajomością rzeczy w muzeum. Szczególne zaciekawienie budziły rzeźby z 14, 15 i 16-go stuleci, oraz b. cenne tkaniny i hafty w postaci ornatów, dalmatyk, kap, pasów słuckich, tkanin buczackich itp.

Zbiory przechowywane są z całym pietyzmem w domach zabytkowych przy ul. Kanonia, w otoczeniu świadczącym o wysokiej naszej kulturze religijnej wieków ubiegłych.

Po zwiedzeniu muzeum Prezydent RP w towarzystwie swej małżonki, żegnany przez duchowieństwo, odjechał na Zamek.

## Dzieci, dla których nie było miejsca w szkołach

9-go bm. kierownictwa publicznych szkół powszechnych ukończyły akcję przyjmowania kandydatów do tych szkół, w których były jeszcze wolne miejsca.

Od 13 do 16 bm. biura Rady Szkolnej (Sienkiewicza 14) będzie rejestrowało dzieci, które tą drogą nie dostały się bezpośrednio do szkół. W miarę wolnych miejsc dzieci te będą kierowane do innych szkół. Przy zapisywaniu dzieci należy przedstawić metryki urodzenia dzieci, a do klas starszych również świadectwa z dotychczasowej nauki. Przyprowadzanie dzieci do biura Rady Szkolnej jest zbyteczne.

## 10 kilo trujących grzybów

W dniu wczorajszym miejska służba zdrowia przeprowadziła lotną lustrację wszystkich targowisk stołecznych, zwracając specjalną uwagę na grzyby suszone. U jednej ze sprzedawczyń skonfiskowano 10 kg grzybów trujących.

Miejska służba zdrowia ostrzega przed nabywaniem grzybów nie pewnych.

## Rocznik 1917 do poboru

Niebawem rozpocznie się rozsyłanie kart powołania poborowych rocznika 1917, uznanym za zdrowych podczas ostatniego poboru.

# Na „większe zamówienie"
## nabrał oszust kupców warszawskich

Do większych składów gotowych ubrań, zgłaszał się osobnik, który przedstawiając się za zawodowego agenta mówił, że sprzedaje na własny rachunek garderobę. Ponieważ miał odpowiednie referencje, kupcy dawali mu towar w tzw. komis. Początkowo osobnik ów, którym okazał się Jankiel Zyberyng (Stawki 18), przynosił pieniądze za sprzedane towary, wzbudzając tym zaufanie kupców.

Po pewnym czasie takiej współpracy, zgłosił się do poszczególnych właścicieli sklepów z oświadczeniem, że wyjeżdża na prowincję i prosi o większą partię towaru. Zgodzono się na to chętnie. Od tej chwili Zyberyng zniknął. Poszukiwania na własną rękę nie dawały rezultatów, to też poszkodowani zawiadomili policję.

Wczoraj oszusta zatrzymano i decyzją władz sądowo - śledczych osadzono w więzieniu.

Do policji zgłaszają się poszkodowani. Suma zdefraudowanych towarów wynosi około 30.000 złotych.

## Rejestracja rocznika 1920

Jutro, dnia 14 września mają zgłosić się do rejestracji do wydziału wojskowego zarządu miejskiego poborowi rocznika 1920 zamieszkali w obrębie komisariatu 7-go PP nazwiska których zaczynają się od liter od N do Z włącznie. Stawić się należy o godz. 8 rano wraz z dowodem tożsamości, świadectwa urodzenia, dowodem meldunkowym oraz świadectwem szkolnym.

# TEATR, MUZYKA, KINO

NARODOWY: „Zielony frak" Caillaveta i de Flersa.
POLSKI: „Subretka" Devala.
LETNI: „Kłopoty Bourrachona".
MAŁY: „Pani natura" Biraboau.
KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina".
TEATR 8.15: „Księżna Czardaszka".
MALICKIEJ: Komedia muzyczna „Na falach eteru".
CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i dni następnych satyra polityczna w 25 obrazach pt. „Naokoło Cyrulika".

OGRÓD ZABAW „100 POCIECH" czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i piątków.
TEATR WIELKA REWIA: W sobotę 10 bm. inauguracje sezonu widowiskiem w 30 obrazach „Dla Ciebie Warszawo"!" z Lodą Halamą, Bodo, Contim, Krukowskim, Walterem na czele zespołu z 200 osób. Codziennie 2 przedstawienia: o g. 7.30 i 10.
DOLINA SZWAJCARSKA (Szopena 3): Codziennie koncerty muzyki lekkiej. Wejście bezpłatne.

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE

ATLANTIC (Chmielna 35): „Druga młodość"
BAŁTYK (Chmielna 9): „Rozalie".
CAPITOL (Marszałkowska 125): „Wrzos".
✣ CASINO (N. Świat 50): „Obawa przed skandalem".
COLOSSEUM (N. Świat 19): „Robin Hood".
✣ EUROPA (N. Świat 39): „Drapieżne małżeństwo".
✣ IMPERIAL (Marszałkowska 56): „Przygody Tomka Sawyera".
PAN (N. Świat 40): „Ostrożnie profesorze"
RIALTO (Jasna 3): „Modelka".
✣ ROMA (Nowogrodzka 19): „Tajemnice dżungli".
STYLOWY (Marszałkowska 112): „Lokaj jaśnie pani".
STUDIO (Chmielna 7): „Arena życia".
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Paweł i Gaweł".

ACRON (Żelazna 64): „Zdradziecki wąwóz"
ADRIA (pl. Teatralny): „Perły korony".
AMOR (Elektoralna 15): „Teodora robi kariere" i „Światła bulwarów".
✣ ANTINEA (Żelazna 51): „Droga do Rio" i „Śmierć czyha w dżungli".
AS (Grójecka 56): „Niedorajda" i dodatki
BIS (Elektoralna 27): „Czurujące oczy" i „Zew dżungli".
CZARY (Chłodna 29): „Huragan" i nadprogram.
ELITE (Marszałkowska 81a): „Gdy kwitną bzy" i „Za kulisami filmu".
✣ EDEN (Marszałkowska 31): „Ordynat Michorowski" i „Trędowata".
FAMA (Przejazd 9): „Maski lorda Blackeney".
FILHARMONIA (Jasna 3): „Kobiety nad przepaścią".
[illegible]A (Żelazna 41): „Postrach dzikiego zachodu" i „Darmozjad".
FORUM (Nowiniarska 10): „Więzień królewski" i „Mecz Schmeling — Louis".
HELIOS (Wolska 8): „Ludzie Wisły" i dodatki.
ITALIA (Wolska 32): „Oskarżona".
JURATA (Krak. Przedm. 66): „Czar cyganerii" i „Zdemaskowany bohater".
KOMETA (Chłodna 29): „Wyspa straceńców" i rewia.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA (Chłodna 9): „Ucieczka Tarzana".
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA (Dzielna 41): „Barbara Radziwiłłówna".
MAJESTIC (N. Świat 43): „Pensjonarka".
✣ MARS (pl. Inwalidów): „Miłość i sny kobiety".
MASKA (Leszno 70): „Ogród Allaha" i „Matura".
METRO (Smocza 36): „Za cudze winy" i „Niewidzialne małżeństwo".
MEWA (Hoża 38): „Dzień na wyścigach" „Podwójne wesele".
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Znachor".
MUCHA (Długa 16): „Książę i żebrak" i „Ziemia Torella".
NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 54): „Żółty pirat" i „Jedna na milion."
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Lekarz pięknych kobiet" i „Skłamałam".
PROMIEŃ (Dzielna 10): „Tarzan i zielona bogini" i „Bogate biedactwo".
PRAGA (Targowa 71): „Szeik" i „Nieznośna dziewczyna".
✣ PRASKIE OKO (Zygmuntowska 16): „Grobowiec indyjski" i „Tygrys z Esznapuru".
✣ POPULARNY (Zamojskiego 20): „Symfonia miłości" i „Śmiertelni wrogowie".
RAJ (Czerniakowska 151): „Ucieczka Tarzana" i „Za kulisami sławy".
RIWIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande" i dodatki.
ROXY (Wolska 16): „Kurier carski" i dodatki.
SFINKS (Senatorska 29): „Przestępca".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Więzień królewski" i „Trzej muszkieterowie".
SORENTO (Krypska 54): „Penny" i „Daniel Boone".
SYRENA (Inżynierska 4): „10-ciu z Pawiaka" i film kolorowy.
ŚWIAT (Suzina 4): „Kiedy jesteś zakochana" i „Dwoje z tłumu".
ŚWIT (N. Świat 19): „Ziemia błogosławiona".
TON (Puławska 39): „Tygrys Erznapuru".
UCIECHA (Złota 72): „Pensjonarka".
UNIA (Dzika 8): „Zawiniłam" i rewia.

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.



## Pogoda

Przewidywany przebieg pogody w dniu 13 bm.: Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużym, miejscami przelotne deszcze, zwłaszcza na wschodzie kraju. Temperatura w ciągu dnia około 15 st. Umiarkowane wiatry z zachodu.

# DROGA i MOTOR

DODATEK TYGODNIOWY NOWEJ RZECZPOSPOLITEJ


### Przed trudną imprezą międzynarodową

# Polscy motocykliści zdali egzamin

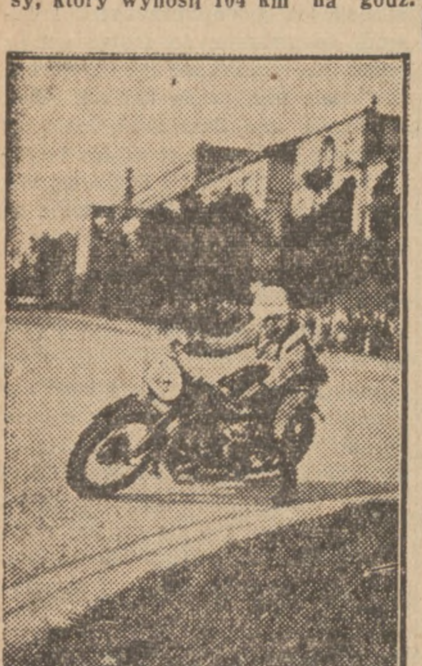
## Niedzielne wyścigi w Alei Niepodległości

Niedzielny wyścig zgromadził na starcie 59 zawodników. Organizatorzy, sekcja motorowa związku strzeleckiego dołożyła wszelkich starań by impreza ta wypadła imponująco. Cóż kiedy bywa zawsze taki chochlik, który ma za zadanie psucia tego co kosztowało innych dużo pracy i mozołu. Tym chochlikiem w niedzielnym wyścigu był nie kto inny tylko... elektrownia.

Nie pomogło zaproszenie na wyścig ulubionego przez społeczeństwo speakera z bożej łaski p. inż. Rychtera nie pomogły zainstalowane mega fony, nie pomógł mikrofon... megafony milczały, bo nie było prądu.

Na starcie znalazło się 59 zawodników, a więc liczba bardzo pokaźna, wziąć pod uwagę, że w ostatnim wy ścigu ZS startowało tylko 28 zawodników. Przyrost ten świadczy najlepiej o popularności imprez motocyklowych.

Trzeba było widzieć jak w niedzielnym wyścigu siedemnastoletni Kustosz na swej „setce" hasał po trasie, z jakim zacięciem walczył z współ zawodnikami, mimo, że ci go często mijali, nie dał się, walczył dalej by nie przyjść ostatni. Takich malców potrzeba nam więcej. Zresztą jeżeli chodzi o dorobek sportowy niedzielnych wyścigów był on ogromny. Najlepszym dowodem jest, że aż pięciu zawodników pobiło ostatni rekord trasy, który wynosił 104 km na godz.



Zwycięzca Jerzy Mieloch bierze ostry wiraż przy samym krawężniku.
Fot. na błonach „Kodaka"

Wszystkich zawodników cechowała niezwykła zaciętość i gentlemańska walka, co zasługuje na specjalne podkreślenie.

Razem odbyło się sześć biegów. Na pierwszy ogień poszły maszyny do 125 cm dla juniorów i seniorów równocześnie. Zawodnicy ci musieli przebyć pięć okrążeń. Na 8 zawodników pierwsze miejsce zajął Kuligowski na „Excelsiorze", któremu przez cały czas biegu poważnie zagrażał Jonca na polskim motocyklu „Mój". Trzecie miejsce zajął Gburek na „DKW". Pocieszającym objawem był udział maszyny polskiej konstrukcji „Mój". Maszyny te, które już zdały bardzo trudny egzamin w terenowym raidzie Szlakiem Marszałka udowodniły jeszcze raz, że konstrukcją swoją konkurować mogą z wszystkimi markami zagranicznymi.

W drugim starcie stanęły maszyny do 250 cm. sześć., które miały do przebycia 20 okrążeń. Od startu prowadzenie objął czołowy kierowca wojskowy por. Nachorski, który już nie oddał pierwszeństwa aż do mety, przebywając trasę w czasie 31:16,1 min. z przeciętną 92 km na godz.

Jako drugi na metę wpadł Jeżak przed Voellnagelem. Bieg ten był jednym triumfem „Rudga", gdyż wszyscy trzej jechali właśnie na maszynie tej marki.

Trzeci z kolei bieg przyniósł pierwszy dreszczyk emocji. Na starcie stanęli juniorzy w klasie do 350 cm sześć. W biegu tym wzięli udział triumfatorzy poprzediego biegu por. Nachorski i Jeżak na maszynach sportowych tzw. 250-kach. Maszyny już ruszyły tylko na starcie został por. Nachorski, któremu maszyna nie zapaliła.

Zawodnicy oddalili się już blisko pół kilometra, kiedy Nachorski ruszył pełnym gazem. Na czele jedzie Brun za nim Grochowski i inni. Na drugim okrążeniu Nachorski wchodzi już do środka, mija jednego potem drugiego. Po siedmiu okrążenach jest już trzeci. Wśród widzów wre gorączka. Z okrążenia na okrążenie Nachorski co raz bardziej zbliża się do czołówki jednakże straconego dystansu nie jest w stanie nadrobić i kończy jako trzeci.

W klasie C ponad 350 cm na starcie staje 14 maszyn. Powietrze przeszywa grzmot pędzących maszyn. O pierwsze miejsca rozgrywa się walka między Francuzem Semisem, Brendlerem, Klimkowskim i Falkowskim. Na ósmym okrążeniu prowadzący Semis łapie defekt, który zmusza go do wycofania się. W międzyczasie stawkę prowadzącą dogania Borek-Gostyński. Wśród niebywałego napięcia na metę jako pierwszy wpada Klimkowski przed Borek-Gostyńskim i Broniatowskim.

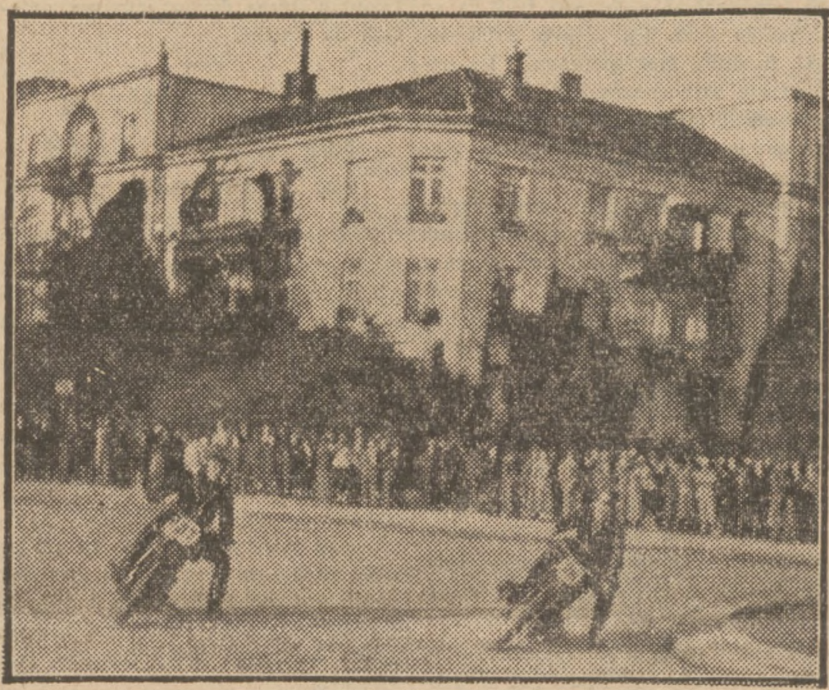
Po krótkiej przerwie na start wychodzą seniorzy. tSartują zawodnicy klasy A i B. Od startu rusza ostro Langer za nim Baron Bathelt, Bezet i inni. Po czwartym okrążeniu przy brawurowej jeździe na wirażach Bathelt mija Barona, pociągając go za sobą z kolei, mijają oboje Langera i już do końca pozycja się nie zmienia. Przed samym końcem Langera mija jeszcze świetnie jadący Bezet, zdobywając cenne trzecie miejsce.

Chwila przerwy i na starcie stają maszyny wyścigowe ponad 350 cm. Tu już sam kwiat polskich motocyklistów Bathelt, Dąbrowski, Lemański, Mieloch, Docha, Gostyński. Na nich z atakiem przygotowali się młodzi jak Bezet, Golasik, Brendler ze swoją sportową 350-ką. Na znak startera ruszają.

Rozlega się jeden przeciągły ryk maszyn... Pędzą. Ze startu jak z procy wyleciał Mieloch na swojej NSU, zdobywając od razu nad innymi około 300 metrów przewagi, które już do pewnego stopnia przesądziły o zwycięstwie. Tymczasem Docha na „Rudgu" wystartował ze znacznym opóźnieniem. Jego maszyna pędzi z zawrotną szybkością mija wszystkich, dochodzi do czoła i już na dwunastym okrążeniu jest drugi... niestety, defekt sprzęgła zmusza go do kapitulacji. Tymczasem miłą niespodziankę sprawia Brendler. Na swojej sportówce jedzie z początku jako piąty powoli się rozkręca mija Gostyńskiego, dochodzi świetnie jadącego Lemańskiego na BMW i tuż przed samym końcem jest już drugi. Niestety zbyt wielka odległość dzieli go od Mielocha, toteż kończy bieg jako drugi, za nim Lemański i Borek-Gostyński. Jako piąty ukończył Bezet.

Zaznaczyć należy, że bieg ten przyniósł aż czterokrotne pobicie rekordu trasy. Dotychczasowy rekord trasy wynosił 104 km. na godz. należał do Bathelta. Obecny rekord wynosi 106 km na godz. i należy do Mielocha.

„SATIS"



Semis i Brendler na wirażu
Fot. na błonach „Kodaka"

### „Nafciarzom wszystko wolno"

## Nie pomagają zdrowe głosy

# o obniżkę ceny benzyny

Pisaliśmy już o sposobikach olejowych „Vacuum" i „Małopolski", o sposobikach polegających na tym, że ten sam olej maszynowy przepuszczony przez sitko i zaopatrzony w blaszanki sprzedaje się za cenę 600 proc. wyższą. Sprawą tą nie zainteresowa inne powołane czynniki.

Pisaliśmy również o sprawie zamkniętej rafinerii w Libuszy, o praktykach bilansowych, wyczynianych nad dzierżawionymi rafineriami — co pozostało również bez echa.

Od dwóch miesięcy walczymy o zniżkę ceny benzyny, tłumacząc, że motoryzacja to drogi, benzyna i maszyny, że motoryzacja to sprawa obronności państwa.

Głucho...

Wskazywaliśmy już, że „lex Wandycz", przedłużając panowanie obcego kapitału na naszym rynku naftowym w nieskończoność jest prawem samobójczym dla motoryzacji, bo kapitał zagraniczny tylko wtedy obniży cenę benzyny, gdy dopuścimy na rynek polski benzynę amerykańską.

Bez skutku...

Pisaliśmy o „zasolonych szybach" i tym podobnych chwytach wiertniczych, stosowanych zarówno przez „Vacuum" czy „Karpaty", chwytach, które mają przekonać Polskę, że trzeba dopuścić na rynek benzynę amerykańską, bo Polska nie ma ropy.

Groch o ścianę...

Piszący te słowa podczas bytności w zagłębiu naftowym był świadkiem, jak auto potrąciło policjanta i przewróciło go na bruk. Widząc, jak się zbiera potłuczony funkcjonariusz bezpieczeństwa i porządku publicznego odezwałem się do towarzyszącego mi robotnika:

— No... ten im da łupnia!!

Na co stary i dobrze znający tamtejsze stosunki robotnik ruszył ramionami:

— Myli się pan. Nafciarzom wszystko wolno. Oni tu rządzą...

Nie wiem, jaki miał ostateczny rezultat incydent z policjantem, ale teraz bilansując akcję „Nowej Rzeczpospolitej" w sprawie obniżki cen benzyny i w sprawie „kantów" na tym rynku popełnianym z dziwną przemocą narzucają mi się te właśnie słowa:

— Nafciarzom wszystko wolno.

Bo przecież nieprawdopodobieństwem jest, aby zyski towarzystw zagranicznych zostawały w kraju, a za granicę były przesyłane wyłącznie w ramach przepisów dewizowych. Taka uczciwość wielkich koncernów jest nie do pomyślenia i musi istnieć jakaś droga, którą pieniądze wyduszone z polskiego konsumenta benzyny przez panów z „Vacuum" czy „Małopolski" przechodzą rok rocznie do kieszeni kapitalistów zagranicznych.

A jednk dotychczas nie widać tej żelaznej miotły, która wygarnie to wszystko i zaprowadzi jakieś inne europejskie, a nie kolonialne stosunki, by straciły rację słowa polskiego robotnika:

— Nafciarzom wszystko wolno...

# 6.15–24.00 RADIO

## WTOREK, 13.9.1938 R.

### WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 Komunikat meteorologiczny dla uczestników zawodów o puchar Gordon Bennetta; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Na szerokim świecie"; 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Koncert rozrywkowy; 16.40 Pogadanka konkursowa P. R.; 16.45 „Od Tatr do stratosfery"; 17.02 Płyty; 18.00 Pogadanka; 18.10 Recital fortepianowy Mieczysława Münza; 18.45 Fragment z „Kollokacji" J. Korzeniowskiego; 19.00 Duety operowe; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 W 150 rocznicę odsłonięcia pomnika króla Jana Sobieskiego; 21.55 Wiad. sportowe; 22.05 Pięć wieków dawnej muzyki; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

### WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Parę informacji; 14.10 Płyty; 15.00 Wiad. sportowe; 17.00 Pogadanka; 17.15 Arie i pieśni w różnych językach; 18.10 Płyty; 22.00 Skecz; 22.55 Utwory Ryszarda Wagnera.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny.
20.05 Radio Romania. Koncert symfoniczny.
20.00 Bruksela franc. Koncert Mozartowski.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny.
21.00 Mediolan. „Neron" opera Arrigo Boito.

## ŚRODA, 14.9.1938 R.

### WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 8.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Audycja dla dzieci; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.45 Odczyt; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Pogadanka; 18.10 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka; 18.45 Fragment z „Kollokacji" Józefa Korzeniowskiego; 19.00 Pieśni polskie w wykonaniu Jadwigi Radwan-Młynarskiej; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert chopinowski; 21.45 Wiad. sportowe; 22.00 Koncert popularny; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

### WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert solistów; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Zespół Pawła Rynasa; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.00 Płyty; 18.10 Muzyka lekka i taneczna; 22.15 Płyty.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.50 Budapeszt. Wieczór oper.
19.30 Sofia. „Rigoletto" opera Verdiego.
20.00 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.10 Królewiec. „Czar Wenus" operetka Kippa.
20.15 Hamburg. „Ulysses" opera Brandt-Buysa.
20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.
20.45 Praga. „Asrael" symfonia Suka.
21.00 Wiedeń. Koncert symfoniczny.

## CZWARTEK, 15.9.1938 R.

### WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Koncert poranny; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Poranek muzyczny dla szkół; 11.25 Płyty; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Pogadanka dla dzieci; 15.30 Skrzynka ogólna; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.15 Audycja dla liceów; 16.35 Uwertura do op. „Marta"; 16.45 Pogadanka; 17.00 Płyty; 18.00 Przegląd wydawnictw; 18.10 Polskie pieśni w wyk. chóru męskiego; 18.30 Teatr wyobraźni; 19.10 Recital wiolonczelowy Waleriana Deca; 19.30 Pogadanka aktualna; 19.40 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 Polska muzyka kameralna; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

### WARSZAWA II

13.00 Płyty; 13.55 Parę informacji; 14.05 Płyty; 15.05 Muzyka operetkowa; 17.00 Jak spędzić święto; 17.10 Pogadanka społeczna; 17.15 Koncert solistów; 18.00 Płyty; 22.00 „Haneczka" fragment z książki Kornela Makuszyńskiego; 22.30 Płyty.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.30 Radio Paris. Koncert symfoniczny.
20.30 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.30 Wieża Eiffla. „Legenda o Kitieży" opera Rimski-Korsakowa.
21.00 Rzym. „Falstaff" opera Verdiego.
21.00 Mediolan. Koncert orkiestrowy.
21.30 Luksemburg. Koncert symfoniczny.
21.40 Londyn Reg. Koncert symfoniczny.

# Pełna tabela loterii

## 7-ty dzień ciągnienia IV-ej klasy — 42 loterii

### I i II ciągnienie

#### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 5.000 zł na nr: 146430

Zł 25.000 padło na n-ry: 19382 124778

Zł 10.000 padło na nr: 55698

Zł 5.000 padło na n-ry: 11607 13796 30050 83054 84047 86225 93924 101309 121975 141292

Zł 2.000 padło na n-ry: 5704 27242 47420 56861 70898 79457 82558 83959 89293 105745 121268 131258 138532 138815 143496 144557

Zł 1.000 padło na n-ry: 8786 12738 17666 17086 24690 26070 32375 37957 57509 61669 63108 68611 83178 84231 100890 102644 103454 104403 104999 117242 127507 138720 141183 147215 151120 98372

#### Wygrane po 250 zł

177 78 322 34 46 69 454 551 753 76
840 52 956 1020 163 296 444 522 78
600 49 58 796 808 976 2205 494 542
76 585 753 73 826 61 2 969 3010 22
256 311 40 510 43 809 484 93 222 70
304 45 72 87 427 82 970 5188 265 91
401 20 40 557 737 51 6058 130 211
431 633 47 80 6 868 84 7028 220 26 466
565 680 88 780 82 842 54 923 8039 150
82 9 223 47 81 332 55 68 636 43 722
54 99 971 9067 645 730 32 837 10094
176 203 566 608 39 77 90 869 72 89
948 11018 19 80 85 163 75 80 223 346
758 805 924 40 12216 71 323 656 58
75 731 53 883 979 13059 145 218 25
36 354 573 637 739 855 14041 43 143
205 9 421 551 662 768 814 62 971
15021 55 108 62 286 397 557 80 607
19 722 867 982 16013 141 90 442 707
824 17123 82 365 347 453 93 627 790
822 18018 83 97 116 63 93 239 617 38
802 16 34 904 83 19000 182 400 535
884 972 20005 54 141 263 473 84 548
642 68 913 21248 348 90 525 718 864
73 920 64 22043 14 367 404 22 42 60
551 780 830 915 89 23050 76 187 209
330 446 618 34 59 767 857 24224 78
446 50 59 683 809 34 45 71 25015 458
83 595 667 921 28 30 26014 115 43
69 71 381 578 660 753 27022 78 151
79 84 208 31 56 364 401 51 764 930
28031 397 490 826 31 29055 127 200
539 761 74 841 30049 68 100 472 502
731 801 6 77 984 31086 90 139 43 77
380 400 517 33109 26 57 64 73 240
840 486 657 703 15 33 814 67 34108
72 80 292 95 360 92 458 526 33 634
816 38 934 35257 481 584 618 58 890
93 36197 269 469 501 8 616 43 4 70
748 850 924 37005 54 422 82 93 706
837 45 944 66 38013 39 189 617 94 632
88 801 41 79 947 39082 85 134 221 32
328 442 45 631 60 9 8756 60 845 933
58 79 40043 95 236 68 479 510 57 623
96 722 80 975 41008 57 58 125 267 375
457 831 41 69 976 42014 198 264 80 98
317 70 79 612 710 922 48 55 43133 66
87 251 304 895 911 89 44330 489 505 25
709 63 826 78 45014 25 103 160 89 277
334 440 588 853 955 83 46038 210 77
378 741 85 932 47004 44 57 331 38 80
419 508 602 15 802 72 944 48079 195
229 446 52 511 655 861 49019 77 275
382 486 506 65 90 618 24 782 857 65
50022 95 144 216 31 330 476 511 629
52 51186 399 418 500 697 770 95 883
969 52091 94 304 35 435 46 652 763
50432 120 223 84 448 547 629 78 730
55115 25 40 280 422 649 72 851 92 4
56097 243 92 331 444 679 57078 140 314
61 93 582 640 55 791 810 933 58 69
58121 43 370 419 508 615 742 93 840
59136 344 81 91 449 911 97 60082
164 251 98 502 16 25 34 49 54 928
61 35 272 312 473 604 10 77 754 907
62066 234 543 602 71 907 63 142 317
472 91 502 656 7 856 64091 72 479
745 83 819 952 78 65011 93 115 248
57 518 44 780 818 953 63144 353 77
80 631 57 808 67054 146 62 82 205 300
408 515 40 701 904 29 50 68039 56 144
324 613 756 83 925 69013 299 313 24
38 77 557 664 74 768 30 819 963 70111
248 52 75 457 92 596 705 29 71128
828 50 60 72000 340 429 32 35 514 63
604 739 92 7 895 73005 93 120 208
10 28 95 414 38 530 40 68 94 630 944
56 74166 79 266 86 328 34 461 567
917 75026 245 422 532 38 646 65 767
86 811 73 978 76011 85 136 26 303 57
428 504 9 691 769 984 77065 342 434
876 939 54 60 3 78015 190 396 514 85
636 89 94 722 30 59 816 60 71 926
79002 104 41 390 776 842 50 950
80169 239 71 81 301 472 88 93 5 506
706 671 844 933 81 99 81264 98 465
637 46 82111 141 231 51 347 93 499
576 696 811 931 35 85 9 83039 102
49 54 265 45 56 193 408 538 88 639
725 48 802 2 68 930 84023 75 110 251
347 76 460 573 643 954 81 7 961 85413
597 679 746 93 938 65 86230 47 388
498 557 676 78 714 928 84 87077 309
535 43 684 95 710 958 77 88224 44
419 29 565 96 611 725 37 94 816 960
76 89004 57 251 92 653 735 861 90098
160 359 477 500 90 651 65 706 801
936 91027 35 203 62 603 708 891 96
92536 53 226 91 67 383 447 592 638
706 50 98 875 937 93068 160 242 497
514 87 640 54 85 739 58 65 89 855 7
65 945 94315 37 39 45 335 38 17 74
453 673 706 24 99 895 95010 14 38
420 545 80 791 838 944 96002 172 200
30 73 327 89 96 453 97 517 38 650
770 832 97027 245 435 88 652 707 55
876 98024 77 285 630 713 27 39 820
84 9915 39 297 305 618 59 419 67 822
38 85 100076 181 268 99 374 427 81
501 16 81 101018 29 60 328 62 6 458
86 574 623 78 727 814 911 15 102062
270 30 3454 74 507 64 946 103089 268
499 510 32 692 717 901 104240 98 484
524 629 87 705 31 959 105080 196 290
356 78 436 50 65 89 695 790 800 73
937 9 106040 70 140 98 264 43 564 83
856 107205 34 406 594 611 929 108184
322 51 94 531 677 839 46 109012 42 53
172 447 50 85 634 702 110003 87 396
555 74 619 823 96 965 111183 284
323 26 32 65 61 536 64 768 96 941
112246 342 645 640 47 779 813 113025
33 514 22 25 680 738 72 866 990
114028 48 84 95 155 63 223 342 648
974 115319 17 21 577 82 739 807 19
116012 423 80 653 716 29 908 12
117090 135 359 458 607 38 45 77 958
118130 72 88 286 434 820 26 66
119038 53 72 102 7 21 49 251 94 394
533 618 706 35 858 82 6 120268 414
46 50 522 777 803 82 980 121154 283
595 611 91 884 933 76 122650 123036
133 228 45 58 327 32 695 674 706 835
901 97 124112 86 216 61 486 817 921
84 97 125067 757 18 819 970 126187
277 375 590 93 793 832 47 935 37 90
128270 426 561 76 627 702 848 93
129035 75 364 489 510 630 795 804 62
13025 245 303 5 47 425 32 43 611 73
826 36 944 133060 88 421 903 79
134132 291 300 419 81 604 904 135038
159 303 51 423 66 622 69 793 98 835
955 136002 78 120 574 626 827 137057
172 207 3 643 46 743 63 138218 46
564 665 78 738 803 34 88 903 139203
339 92 716 824 93 913 140204 345 79
91 461 538 83 637 76 724 41 61 53
141032 289 428 547 699 992 142089
317 458 558 613 794 930 57 143107 17
204 410 531 612 42 71 83 81 713 93
807 917 65 144062 331 67 91 415 563
856 70 986 145000 70 86 217 98 376
400 53 93 526 57 651 96 705 93 870
902 146051 66 209 306 910 147021 58
74 610 754 58 78 851 92 940 148109 25
35 59 693 707 80 800 36 41 149365
416 51 743 98 899 150015 103 263 828
83 95 917 151427 38 95 663 27 76 791
822 82 956 152040 202 73 84 317 91
596 631 730 893 964 82 153374 483
517 42 708 91 839 939 154058 68 84
125 485 936 155197 463 73 652 608
731 837 56 156026 112 23 58 309 448
77 560 927 157107 75 380 537 619 67
764 833 69 158064 129 408 14 523 63
626 62 717 56 819 933 75 159041 294
335 77 653 63 707 95 814 999 97

### III-cie ciągnienie

#### Wygrane po 250 zł

680 788 1118 380 589 906 30 67 2051
172 71 275 361 717 4272 725 932 43 90
4186 5520 753 98 882 924 34 5729 33
843 75 6007 418 710 54 879 7023 34 82
440 89 510 90 607 708 58 8007 138 376
457 975 81 10534 55 709 46 843 972
11054 387 515 619 969 12038 94 292
355 416 54 721 72 88 863 918 86 13374
86 493 654 816 20 64 14092 588 618 49
925 48 62 87 15106 12 512 743 74 905
9 316238 87 392 485 742 986 17166 324
432 708 30 64 806 90 18241 335 472
579 19028 30 109 378 96 507 20038 166
247 369 402 735 846 21356 426 544 747
901 12 22182 655 706 49 23307 97 419
38 43 57 697 788 93 816 41 999 24080
231 510 895 993 25029 140 210 321
462 616 951 26344 5 76 555 84 862
27162 663 753 912 28033 356 499 994
29367 828 99 979 30146 241 303 65 424
64 78 568 88 744 31097 294 575 634 67
32093 118 233 525 74 33167 96 369 851
4 34493 559 655 941 35217 310 83 616
704 883 915 36002 84 246 452 91 768
897 37092 108 646 939 38080 455 676
83 813 49 39023 48 297 778 841 953
40035 100 63 233 88 426 778 41167 283
553 42001 41 220 29 43080 370 414 60
644 814 44105 455 645 855 980 45955
46011 67 192 309 66 480 525 845 47433
52 535 48 670 86 48031 300 669 49022
52 130 237 86 524 50173 328 616 77
51498 359 324 854 996 52307 53031 447
670 991 54198 635 58 893 926 81 55027
161 96 255 509 744 89 56025 84 107
223 75 346 60 413 59 656 705 844 901
45 9 57202 58372 710 77 829 953 59218
339 86 460 527 619 46 714 96 984 60080
335 741 831 80 61142 415 603 946 78
62188 377 426 34 94 793 63039 236 481
684 937 64259 327 485 558 65801 953
6 66045 166 75 409 640 726 819 67180
582 68086 110 658 69049 163 322 707
836 972 70083 205 314 868 87 9 71011
70 276 386 886 72096 490 790 73006 145
216 500 905 74186 392 691 895 907 84
75535 961 76186 220 324 420 816 57
77108 78022 181 390 449 68 614 840
79028 368 600 43 4 6 80108 453 61 588
644 56 974 86 8 81002 249 91 600 728
82020 58 368 452 512 29 42 98 705
83195 247 576 616 893 84099 180 309
22 484 606 771 964 85160 250 328 560
626 76 744 853 936 58 86059 154 368
665 868 87136 214 325 55 404 723 800
88475 590 847 980 89105 17 277 85 476
90269 72 7 420 528 663 743 874 971
91177 291 98 92038 87 168 799 906 13
82 93030 132 557 695 764 828 998 94402
542 66 788 95190 357 646 96190 254
338 90 720 34 839 97093 220 73 394
490 505 659 720 98119 36 8 255 484 600
64 99003 4 126 321 78 100012 385 412
48 837 101533 674 878 102087 990
103227 630 84 837 993 104026 279 316
534 72 869 105432 790 106017 295
107457 89 964 108058 137 64 513 35
946 109086 432 672 717 966 70 110050
373 731 946 111300 89 112138 475
113283 324 683 964 114053 347 405 34
713 61 986 115142 722 978 116898
117033 150 427 663 89 118200 793 899
928 119189 337 91 591 120022 225 449
585 121094 185 370 630 122101 236 493
516 989 123093 355 430 592 125687
126044 815 127079 240 509 52 621
128580 129039 58 76 177 361 662 130044
600 825 60 131105 132126 30 270 348
700 815 13148 246 92 347 134110 341
530 135581 876 915 136087 154 222 738
963 137044 278 432 8 511 54 674 840
924 138265 83 391 916 139024 36 60 138
353 540 760 812 140081 295 455 141009
65 189 99 217 90 415 78 615 142008
100 8 370 143279 781 144100 48 220
99 339 59 145015 158 213 303 81 809
64 7 146028 686 706 15 845 147002 102
9 304 48 524 588 726 148145 225 328
876 961 149118 397 643 967 150012 307
442 94 544 658 68 874 954 151126 423
33 502 97 788 851 998 152448 153240
76 577 679 740 65 154109 60 318 75 443
869 614 733 86 814 155132 237 319 30
531 62 648 837 61 95 156310 525
157075 567 917 158115 76 412 504 96
631 97 763 847 159236 80 90 797 906

### VI-te ciągnienie

#### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr. 117539.

Zł 25.000 na nr 110998.

Zł 10.000 na n-ry: 14486 53824 — 107048 126079 146087.

Zł 5.000 na n-ry: 18483 22018 139134

Zł 2.000 na n-ry: 8251 28904 33875 40163 44917 67213 74354 78968 79968 98257 113420 115280 127914 141340 154694.

1.000 zł na nry 1759 2271 4577 8236 8605 13063 18798 20476 40210 47321 67285 80016 82847 83488 86835 88215 114135 117481 119987 126434 130888 134100 137068 138151 139621 141745 145672 153511 156536.

#### Wygrane po 250 zł

122 457 781 801 1116 293 381 571 642
759 819 42 903 2230 71 387 91 730 820
39 3513 738 912 4316 18 51 405 55 604
6 762 94 976 5130 530 718 6236 85 91
853 7009 352 88 469 694 97 8257 432
9319 25 84 418 86 770 86 10387 451 699
847 997 11142 89 468 577 603 52 823
12055 187 469 761 904 14 19 14105 31
435 522 680 15086 96 211 402 655 772
805 978 16262 410 525 61 830 83 17087
349 90 643 903 18293 326 583 612 91
19112 268 330 510 632 862 87 917 58
20644 21388 553 57 673 850 87 957
22194 405 902 77 23095 105 18 42 86
281 320 78 510 707 842 24187 250 310
6 721 25273 81 699 26161 76 504 808
55 953 7210 319 48 91 406 783 28230
842 29087 140 587 559 63 613 710 94
46 94 30348 669 31247 313 54 427 535
620 32146 283 321 482 73 657 73 33062
129 412 581 34220 347 681 715 5073
361 766 71 994 36239 353 531 928 37060
419 38264 440 576 835 938 39509 748
865 40387 408 733 952 87 41205 623
42031 32 85 43111 276 301 412 61
44018 142 274 349 404 561 656 823
45436 872 46336 63 499 544 704 950
47423 515 55 48002 15 22 182 259 49073
238 664 965 50060 540 775 849 51070
829 71 52077 78 103 17 534 605 18 814
53366 442 737 54017 265 420 86 659
55033 72 28 329 502 80 601 69 730 824
981 56259 542 745 57020 580 98 668
827 58025 553 954 96 59063 99 185 802
60185 309 45 672 85 720 74 805 16
61158 303 434 553 698 855 62 968 62061
161 70 8 297 323 63036 711 64019 138
69 897 97 65471 66382 407 541 686 764
67013 47 727 815 53 91 68235 315 410
50 682 708 69185 363 537 646 743 70020
58 78 318 42 470 766 71215 365 443 714
92 899 72052 67 188 485 623 30 73121
528 755 74326 631 774 803 939 75049
314 621 980

76470 93 545 612 853 77526 63 725
859 78199 263 343 658 747 921 79155
520 699 703 903 80199 264 648 738 —
81173 552 750 817 82142 200 74 389
91 93537 84118 44 449 95 775 85121
86393 483 504 24 720 867 87045 287
556 604 888 88105 76 397 409 522 9
606 93 4 726 942 5 89299 399 510 78
90041 191 258 394 824 91151 254 92070
684 725 804 926 93104 79 698 928 957
94004 91 218 393 5040 5 277 426 842
937 96058 137 43 253 368 782 906 —
97026 38 316 517 93 705 97 911 75
98146 279 303 500 28 93 606 96 866
913 999154 299 440 618 735 905.
1000721 101016 718 85 90 916 62 88
102205 60 718 103572 81 638 97 801
104197 306 44 849 920 105335 46 317
36 106419 603 965 6 107084 108829 901
91 109293 683 949 71 68 110261 558
926 1111114 23 268 591 112365 526
696 769 113055 360 404 603 38 784 878

114055 333 403 115210 306 815 944
51 116067 90 469 626 39 70 117029 298
411 53 657 813 118109 276 446 119236
97 429 83 536 789 120136 281 416
121017 64 612 915 96 122120 380
123046 486 124384 96 438 43 58 972
125376 410 226 969 126552 672 830
127599 128275 95 344 466 559 633
129596 787 130 354 461 565 131165
351 794 892 132094 493 865 919 133301
691 134032 160 641 901 3 135920
136693 866 934 137618 677 75 932
138225 688 848 139408 49 782 882 91
140020 378 141180 216 302 599 620
879 142280 364 492 143003 74 358 85
646 808 144306 479 698 884 145209
330 67 627 30 814 23 49 991 146093
171218 81 306 22 710 13 888 921
147104 12 321 44 501 849 148071
244 55 318 67 442 732 909 12 59
149007 317 488 150030 562 678 714
151679 40 986 152223 91 666 745 810
153013 191 426 757 154004 6 82 366
77 761 156099 409 62 500 604 732
156267 384 157356 85 78048 73 425
723 159972

## Przed celownikiem

### Zapisy koni na dzień jutrzejszy

**GONITWA 1. Nagroda 2200 zł. Dystans 2400 mtr.**
Pociecha, Rejwach, Królowa, Kryniczanka, Liktor.

**GONITWA 2. Nagroda 1800 zł. Dystans 1100 mtr.**
Passionaria, Dukat II, Benito, Ligawka, Palinka, Porfir.

**GONITWA 3. Nagroda 1800 zł. Dystans 1600 mtr.**
Marwal, Jolanta, Jasień, Olena, Lohengrin, Ortolan, Latania, Turcja, Ewa.

**GONITWA 4. Nagroda 1800 zł. Dystans 1100 mtr.**
Kartel, Pazur, Klamra, Bari, Boliwia, Pat.

**GONITWA 5. Handicap. Nagroda 3000 zł. Dystans 2100 mtr.**
Pociecha 55½, Nordström 56½, Renta 53, Izba 52½.

**GONITWA 6. Nagroda 1800 zł. Dystans 1100 mtr.**
Mimulus, Aksum, Hull, Maryna, Fagor, Łobuz, Daniel, Orion.

**GONITWA 7. Nagroda 2000 zł. Dystans 1600 mtr.**
Rybitwa, Okrza, Aigokeros, Biedermaier, Jenissiej, Oviette Cherie.

**GONITWA 8. Nagroda 1400 zł. Dystans 1800 mtr.**
Erytrea, Adua, Awangarda, Jorisaka, Thaiti, Mimoza IV, Ostroga, Odaliska II.

**GONITWA 9. Nagroda 1600 zł. Dystans 2400 mtr.**
Jeszcze raz, Ibicus, Indus, Katherine Gaunt, Tasmania, Hestia, Szaman Taiga.

## Kreda na płocie

### Historia niecodzienna

*Żydom w Trzeciej Rzeszy nie powodzi się dobrze. Jest tysiąc i jeden powodów, dla których Żyd, najbardziej nawet związany z terytorium współczesnych Niemiec, będzie usiłował krępujące go węzły przeciąć i uciekać, gdzie pieprz rośnie. Jednak są trudności.*

*Nie wszystkie kraje są tak gościnne jak Polska, nie wszystkie kraje chcą wpuszczać bez ograniczeń Żydów-uciekinierów z Niemiec.*

*Ale na wszystko są sposoby.*

*Można np. uzyskać obywatelstwo jakiegoś kraju w drodze adoptacji przez obywatela czy obywatelkę tegoż kraju. Kto więc ma po temu środki finansowe, jakie takie stosunki no i nieco przedsiębiorczości, może tak, bocznymi drzwiami, wkroczyć do kraju, który sobie zamierzył obrać jako spokojne azylum po przypadłościach Trzeciej Rzeszy.*

*Wyobraźmy sobie, jednak, taką sytuację: stary, brodaty, szanowany i zamożny Żyd przyjeżdża do Pragi. Tam mu już współwyznawcy wyszukali odpowiedniego młodego człowieka, lub młodą niewiastę, wyznania odpowiedniego, którzy godzą się za umówioną opłatą zaadoptować gentlemana. Teraz powstaje kwestia zaufania. Gotówką nikt nie zapłaci z góry, nikt też na piękne oczy nie dokona aktu adoptacji. Można by wprawdzie zdeponować pieniądze u kogoś zaufanego, ale ten, „też może buchnąć. Najprościej jest dać poważniejszą zaliczkę.*

*Ale wyobraźmy sobie, bo może być i tak, że ten, który miał adoptować starszego uciekiniera nagle zlęknie się zemsty henleinowców względnie skonstatuje, że to co już otrzymał w postaci zaliczki najzupełniej mu wystarczy i cofnie się od transakcji.*

*Rozmowa może mieć przebieg następujący:*

*— Synuchna! Co coś przestałeś mi się podobać! Nosik jakiś nie bardzo. Ochoty nie mam wpuszczać cię do rodziny.*

*— No, co jest? To jest rozbój na prostej drodze!*

*— Sie bam! z powodu Niemcy mnie mogą zrobić za trupa!*

*— Co znaczy trupa? a świnia się nie boisz być?*

*— Synuchna! Ty wiesz co ja ciebie powiem? — Już ja wolę być żywa świnia, niż zabity bohater!*

*ORKA*




— Słuchaj, zapomniałem zabrać z domu portmonetkę, czy możesz mi prędko pożyczyć 20 złotych?

— Nie, ale mogę ci poradzić, gdzie je prędko możesz dostać!

— No, więc?...

— Wsiadaj do tramwaju, jedź do domu i zabierz portmonetkę...

## Kobieta zmieniła mapę Europy (1)

### Har Dayal Pertabr w świątyni dżainistów

# dostał nagrodę za czyn niepopełniony

W niewielkim mieście francuskim Pau umarł i tu został pochowany człowiek, który pod przybranym nazwiskiem Miguel Maria Astrido tu właśnie dokończył burzliwego żywota. Był to Hindus, Har Dayal Pertabr, człowiek, któremu udało się wyprowadzić w pole angielską służbę wywiadowczą, słynną „Intelligence Service", człowiek, który o mały włos byłby zmienił mapę Europy.

Przeszkodziła mu w tym kobieta.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy druk przygód Pertabra, opracowany na podstawie jego pamiętników, które mają wyjść w języku polskim w roku przyszłym.

*

Brzuch groźnego bóstwa otworzył się równie cicho, jak nagle. Na czarnym tle przed zgiętym w pas Pertabrem zarysowała się wyniosła postać „Wielkiego Wtajemniczonego". Starzec, który władał niemal despotycznie czterema milionami Hindusów - dżainistów — nie miał w sobie nic z satrapy.

Szybkim krokiem podszedł do Pertabra i położył mu rękę na ramieniu:

— Bądź pozdrowiony, Harze, synu Dayala. Wiem, kto cię przysyła i wiem czego chcesz dokonać. Po długim zastanowieniu przyszedłem do przekonania, że istotnie ty jeden możesz uzbroić Dżainę w broń Anglików. Jedź! Moje błogosławieństwo będzie ci towarzyszyć na każdym kroku...

Har Dayal, który spodziewał się bicia w gong, ponurego huku bębnów, lub mgły duszącego kadzidła, którego w tej świątyni zawsze używano, był tak zaskoczony niezwykle prostym przyjęciem, że dopiero po długiej chwili podniósł głowę. Zobaczył przed sobą starca z długą, białą brodą o siwych brwiach i czarnych jak węgiel płonących oczach, które patrzyły gdzieś w głąb świątyni ponad głowę Pertabra.

A tymczasem starzec mówił dalej:

— Wiedz, że jest to naród, który swoje panowanie nad światem uważa za najszczytniejsze swoje posłannictwo. W imię tego panowania Anglik będzie zdychał z głodu, z pragnienia, z tropikalnych chorób, ale — wszędzie będzie się czuł panem. Bo i tak jest. Anglik w swej zamglonej i dżdżystej ojczyźnie lubi się pośmiać z armii zbawienia, ale tu w obronie jednej golonej pałki wymorduje tysiące Hindusów. Anglik w ojczyźnie każdemu dziecku ustąpi z drogi, ale tu — wjedzie konno w tłum i będzie bił na prawo i lewo tych, co niezbyt szybko mu ustępują z drogi. Wszędzie — jest pewny siebie, bo wie, że za nim stoi cały naród, państwo, król, a przede wszystkim ...Intelligence Service. Gdyby nie ta ich zdumiewająca solidarność na obczyźnie — dawno byśmy ich zjedli...

Świątynia dżainistów kalkuckich była już zupełnie pusta. Tylko ze dworu dochodził odgłos kołatek żebraczych, którymi nędza, grupująca się wokół świątyni usiłowała zwrócić uwagę przechodniów...

— Jedź... — podjął po chwili starzec, zmęczony widocznie tym długim przemówieniem — i pamiętaj: strzeż się kobiet! Ich kobiet... Nie ma takiej nagrody, której byś nie dostał, jeśli ci się uda. Czegokolwiek zażądasz, choćby to była nawet która z moich żon...

Har Dayal zadrżał. Starzec mówił tak, jakby przejrzał na wylot jego myśli...

Boć przecież ta biała kapłanka Thugów, która przed tymże bóstwem występowała trzy razy w tygodniu...

— A ty może... głos starca zabrzmiał dziwnie ciepłą podejrzliwością — ty może już myślisz o jakiejś takiej właśnie nagrodzie?

Har Dayal zdrętwiał.

— On naprawdę czyta w moich myślach... — przemknęło mu przez głowę.

I w tej właśnie chwili rozległ się dźwięk gongu. Har Dayal, który chciał się wyprzeć swej beznadziejnej miłości do białej kapłanki, chciał zaprzeczyć — poczuł nagle, że ten dźwięk złamał jego wolę kłamstwa...

— Jestem zawsze na każdym misterium i wszystkie moje myśli są zawsze przy niej. Ale ja wiem, że to zuchwalstwo, za które powinienem ponieść każdą karę... — wyjąkał. — I... ja... gotów jestem tę karę ponieść...

— Któż to jest? — uśmiechnął się Wielki Wtajemniczony.

— Biała kapłanka Thugów. Przysięgam, żem nigdy jej nie widział poza świątynią, ale...

Tu głos mu się załamał. Jeżeli przyszedł tu, jak człowiek, który mając europejskie wykształcenie, sceptycznie odnosił się do wszystkich akcesorii tej świątyni, jeżeli wydawało mu się, że dzięki temu wykształceniu jest wyższy ponad to wszystko — w tej chwili czuł się tylko Hindusem takim samym, jak cztery miliony dżainistów, które w tej właśnie świątyni najwyższych wzruszeń doznawały...

— Biała kapłanka Thugów... — powtórzył zamyślony starzec. — Ha... cóż... będzie twoją zanim wyjedziesz...

Kiedy Har Dayal Pertabr wstał, aby jeszcze raz zobaczyć Wielkiego Wtajemniczonego — brzuch wielkiego bóstwa o dwudziestu rękach był już zamknięty...

Wolnym krokiem przyszły przywódca indyjskich rewolucjonistów udał się do miasta. Tak go w ciągu pół godziny zmieniono, że był już tylko uosobieniem żądzy czynu.

A nagrodę za czyn jeszcze nie popełniony — już miał otrzymać. Takie mu dał słowo „Wielki Wtajemniczony"...

WITPE

WITOLD POPRZĘCKI

# CZARNOZIEM SCHNIE...

Powieść

6

STRESZCZENIE

Największy „radykał" z całej wsi, Mateusz Wiaderny i jego kochanka spotykają człowieka, którego głos wydał się Mateuszowi dziwnie znajomy.

— Gadaj sobie zdrów... — mruknął Szczepek. — A ja co wiem, to wiem...

— A co ty wiesz?

— Właściwie... nic nie wiem. Ale zdaje się, że poza tą sprawą kryje się jakaś zagadka. Jak się proces odbywał, tom przecież jeszcze nie pracował na policji, tylko tak z amatorstwa interesowałem się większymi zbrodniami, większymi procesami... Przez te dziesięć lat nieraz myślałem o Wiadernym... To jest niemożliwe, żeby rzeczywiście on był tym zabójcą Suchowicza...

Buzek jeszcze raz wzruszył ramionami.

— Najgorsza kategoria to są tacy jak ty, młodzi policjanci, którzy — za dużo czytają powieści kryminalnych...

Szczepek nie słuchał dalej. Wiedział do czego zmierza jego szef, znał te przemowy i żadnej jeszcze do końca nie wysłuchał, bo wiedział, że w teorii na swoim nie postawi. Można to było tylko zrobić w praktyce, a później mieć tyle delikatności i nie mówić najbardziej ordynarnego zwrotu, jaki istnieje w mowie codziennej:

— A nie mówiłem?

Nie mówił. Z zasady nie sprzeciwiał się, bo wiedział, że nie tędy droga, ale — robił swoje i... zawsze okazywało się, że miał rację, a przynajmniej jej ślad.

To też gdy Buzek skończył — Michał Szczepko przeciągnął się i mruknął:

— Za kilka dni idę na urlop... Należy mi się.

A po chwili dorzucił:

— Ten urlop spędzę sobie w Wólce.

Buzek spojrzał na swego podwładnego. Oczywiście zrozumiał, że jego podwładny może postawić na swoim i — nie był tym zachwycony. Wolał więc znaleźć inne wyjście z tej sytuacji — mocno niebezpiecznej dla jego prestiżu.

— No... to... wal do tej Wólki jutro — zadecydował nie bez wysiłku.

Michał Szczepek miał, jak się rzekło dużo taktu, toteż udał, że nie cieszy się swoim sukcesem, ale od razu zaczął spokojnie wyliczać te argumenty, które przemawiały za tajemniczością sprawy Wiadernego, te argumenty, które nasuwały podejrzenie, że Wiaderny siedział w więzieniu niewinnie.

I tak się to stało, że na drugi dzień po powrocie z więzienia Antoniego Wiadernego przed plebanią zjawił się jakiś człowiek ubrany skromnie, ale starannie z tą dbałością, która cechuje znośnie usytuowanych urzędników państwowych.

— Czy mogę się widzieć z księdzem proboszczem? — zapytał uprzejmie, stając w progu kuchni księdza Sawickiego.

Gospodyni obejrzała go od stóp do głów i zadecydowała widocznie, że „tego ksiądz przyjmie", bo bez namysłu odpowiedziała:

— Ksiądz proboszcz jest na ogrodzie... To trzeba tędy, za płotem iść..

Tuż za plebanią rozciągał się ogromny, jak na wiejskie stosunki ogród, bo ksiądz Sawicki cały grunt kościelny w ten sposób zużytkował. Ogrody spadały tarasami w dół aż do samej Wisły i wiał od nich chłód tak miły w dzień upalny. A upał był potworny. W powietrzu słychać było tylko słabe brzęczenie pszczół, które leniwiały coraz bardziej, ptaki ucichły zupełnie, tylko gdzieś z odległych pastwisk dochodziło smętne porykiwanie bydła.

— Klęska... — mruknął Szczepek, ocierając spocony kark. — Jeżeli tak dalej pójdzie, to będzie ładna historia...

Tak rozmyślając rozglądał się poszukując w szarej zieleni drzew czarnej plamy sutanny.

Nagle — stanął jak wryty.

Za ogromnym krzakiem przydrożnym siedział twarzą zwrócony do drogi... tak! nie ulegało wątpliwości... Henoch Gryfenberg. Czterokrotnie karany za komunizm i podżeganie do wywrotowych wystąpień. Gryfenberg był pod czujną opieką policji. Mimo to — siedział tu sobie spokojnie i słuchał gorączkowo tłumaczenia jakiegoś chłopa.

Szczepek przystanął, bo — w pierwszej chwili — nie wiedział jak się zachować. Oczywiście krótka chwila namysłu wystarczała mu, żeby odwrócić twarz w drugą stronę i spokojnym krokiem minąć obu siedzących nad drogą. Dopiero po kilkunastu krokach wyjął lusterko i — przyjrzał się chłopu, który siedział z Gryfenbergiem. Duże wąsy, orli nos i wyraz dziwnej zaciętości w twarzy — były bardzo łatwe do zapamiętania.

— Warto było tu przyjechać, bo i jakaś inna robota może się nawinąć — pomyślał, straciwszy w lusterku odbicie rozmawiających. — Coś w tym przecież musi być, że oni sobie tak razem gaworzą. Gryfenberg nie przyjechał tu na wypoczynek, ale coś nowego kombinuje.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 Zł
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 5
Telefony Redakcji: 3-25-08; 3-25-10; 3-25-11
Do rozmów międzymiastowych 3-25-09
Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o. o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
KONTO PKO nr 22612. KONTO ROZRACHUNKOWE nr 218



ZAKŁADY DRUKARSKIE F. WYSZYŃSKI i S-ka WARSZAWA, ZGODA 5